

Zbigniew Janczewski

Właściwość trybunałów kościelnych w sprawach małżeńskich w okresie od 1917 do 1983 roku

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 38/3-4, 165-204

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ZBIGNIEW JANCZEWSKI

WŁAŚCIWOŚĆ TRYBUNAŁÓW KOŚCIELNYCH W SPRAWACH MAŁŻEŃSKICH W OKRESIE OD 1917 DO 1983 ROKU

S p i s t r e ś c i: – Wstęp. – I. Pojęcie i rodzaj właściwości trybunałów w sprawach małżeńskich. – 1. Właściwość osobowa. – 1.1. Forum uprzywilejowane. – 1.2. Właściwość Roty Rzymskiej. – 1.3. Właściwość Sygnatury Apostolskiej. – 2. Właściwość miejscowa. – 2.1. Od KPK 1917 do Soboru Watykańskiego II. – 2.2. Ustawodawstwo posoborowe. – 2.3. KPK 1983. – 3. Właściwość rzeczowa. – II. Właściwość drugiej i następnych instancji. – 1. Kościelne ustawodawstwo powszechne. – 2. Polska organizacja sądownictwa kościelnego. – III. Inne problemy dotyczące właściwości trybunałów. – 2. Brak właściwości. – 3. Przeniesienia instancji. – Zakończenie.

Wstęp

Niniejszy artykuł zmierza do ukazania zmian jakie zaszły w latach 1917-1983 w jednej z dziedzin prawa kanonicznego, jaką jest małżeńskie prawo procesowe, w kwestii dotyczącej właściwości trybunałów. Daty te wiążą się z jednymi z najważniejszych wydarzeń w historii prawa kościelnego, promulgowaniem 27.05.1917 r. pierwszego Kodeksu Prawa Kanonicznego, oraz wydaniem 25.01.1983r. nowego Kodeksu. Okres sześćdziesięciu sześciu lat jaki dzieli te dwa ważne dokumenty, to czas ogromnych przemian w świecie. W tym to czasie miały miejsce dwie wojny światowe, zmianom nie oparło się także życie codzienne ludzi, stosunki społeczne, polityczne i kulturalne. Świat podzielił się na przeciwstawne sobie obozy kapitalistyczny i socjalistyczny, państw wysoko rozwiniętych przemysłowo (tzw. bogata północ) i państw zacofanych (biedne południe). W związku z szybkim rozwojem transportu w dużym stopniu zwiększyła się migracja ludności w świecie.

Zmiany nie ominęły także Kościoła, który musiał nadążać za przeobrażeniami świata. Nastąpił liczebny wzrost jego członków, z tym, że coraz większy procent zaczęli stanowić katolicy mieszkający poza Europą i Ameryką Północną, co wiązało się z problemem inkulturacji tych wiernych. I w końcu wielka reforma Kościoła, jaką niewątpliwie był Sobór Watykański II.

Wszystkie te przemiany nie mogły nie odbić się na prawie kościelnym, a więc także na małżeńskim prawie procesowym. Reformując prawo procesowe starano się uprościć procedurę sądową, co miało przyczynić się do przyspieszenia toku rozstrzyganych spraw małżeńskich. Wiązało się to między innymi ze wzrastającą stale ilością spraw małżeńskich wnoszonych

do sądów kościelnych. Koniecznym wydawało się również dostosowanie procesów małżeńskich do współcześnie panujących warunków w świecie.

Ostatnia reforma prawa kościelnego, której „dzieckiem” jest Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. musiała uwzględnić także uchwały Soboru Watykańskiego II.

Niniejszy artykuł chce ukazać między innymi czy i w jaki sposób wszystkie te zmiany wpłynęły na ewolucję przepisów dotyczących właściwości trybunałów w sprawach małżeńskich.

I. Pojęcie i rodzaj właściwości trybunałów w sprawach małżeńskich

Tytuł I KPK 1983 dotyczący właściwości trybunałów kościelnych w sprawach małżeńskich nosi nazwę *De foro competenti*. Pojęcie *forum* jest wieloznaczne, spotykamy je bowiem tak poza prawem procesowym, poza prawem w ogóle, jak i w kodeksach prawa kościelnego z 1917 i 1983 r., gdzie ma szerokie zastosowanie.

Starożytni Rzymianie oznaczali tym pojęciem miejsce publiczne, przeznaczone do kupna lub sprzedaży towarów (dzisiejszy targ), mówiło się więc o *forum vinarium, granatarium itp.*, lub też miejsce publiczne, które służyło do załatwiania różnego rodzaju spraw. Brało ono wtedy nazwę od swego założyciela np. *Forum Traiani*¹.

Z czasem zaczęto określać tym słowem sąd, a wreszcie w prawie kanonicznym złączono ten termin z określeniem samej władzy². W prawie procesowym *forum* oznaczało pewne terytorium, nad którym sędzia sprawował jurysdykcję lub też miejsce, gdzie rozstrzygał spór (trybunał, audytorium, konsystorz). Często pojęciem tym oznaczano samego sędziego lub też władzę sądową w ogóle, czyli kompetencję trybunału lub sędziego³.

Pojęcie *forum* w obu KPK odnosi się do władzy sędziowskiej oraz do stron procesowych, albowiem trybunały i strony procesowe posiadają swoje *forum*. Trybunały posiadają *forum* czynne, bo wykonują jurysdykcję, a strony *forum* bierne, bo podlegają trybunałom na mocy prawa⁴.

¹ S. Goyeneche, *De processibus*, t. I, Messanac 1958 (pro manuscripto) s. 37; E. Regatillo, *Institutiones Iuris Canonici*, t. II, Santander 1961, wyd. 6 s. 247-248; T. Pieronek, *Normy ogólne kanonicznego procesu sądowego*, cz. I, Warszawa 1970, s. 42.

² G. Michiels, *De potestate ordinaria et delegata*, Tournai 1964 s. 65; M. Żurowski, *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*, Kraków 1985, s. 74-75.

³ M. Cabrerós, de Anta, *Comentarios al Código de Derecho Canonico*, t. III, Madrid 1964, s. 218; A. Vermeersh-I. Creusen, *Epitome Iuris Canonici*, t. III, Mechliniae 1956, wyd. 7, s. 9; T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s. 42.

⁴ I. Gordon, *De processibus, Annotationes in I.IV Codicis Iuris Canonici*, Romae 1956/66, s. 80.

Forum jako trybunał możemy podzielić następująco:

1. Ze względu na sposób w jaki zostało ustanowione:
 - a) prawne – określone i wyznaczone przez samo prawo,
 - b) umowne – określone przez prawo w zależności od umowy stron procesowych.
2. Ze względu na rozpatrywane sprawy:
 - a) konieczne – wyłącznie dla określonych spraw,
 - b) dowolne – które można sobie wybrać spośród kilku możliwych,
 - c) ogólne – pozwalające na osądzenie każdej sprawy zgodnie z tytułem (np. *forum* tymczasowego miejsca zamieszkania),
 - d) specjalne – pozwalające tylko na osądzenie określonych spraw (np. oparte na tytule przestępstwa).
3. Ze względu na osoby, których sprawy są rozpatrywane przez trybunał:
 - a) wspólne – przeznaczone dla wszystkich wiernych,
 - b) uprzywilejowane – przeznaczone do rozpatrywania spraw osób posiadających wysoką godność państwową lub kościelną.
4. Ze względu na terytorium, którego dotyczy:
 - a) powszechne – dla wiernych całego Kościoła,
 - b) partykularne – dla wiernych Kościoła lokalnego.
5. Ze względu na posiadanie odpowiedniej władzy przez trybunał:
 - a) właściwe – *forum* kompetentne,
 - b) niewłaściwe – *forum* niekompetentne.
6. Ze względu na rodzaj trybunału:
 - a) zwyczajne – trybunały działające na zasadzie władzy zwyczajnej,
 - b) delegowane – trybunały działające na zasadzie władzy delegowanej⁵.

W prawie procesowym właściwość trybunałów to część jurysdykcji przydzielona każdemu trybunałowi⁶.

Konieczność podziału jurysdykcji w Kościele między hierarchicznie ukonstytuowane trybunały wynika z zasięgu terytorialnego Kościoła, różnorodności rozpatrywanych spraw i złożoności struktury społeczności kościelnej. Papież sprawujący najwyższą władzę sądową w Kościele nie może oczywiście rozstrzygać wszystkich spraw osobiście. Stąd w Kościele musi istnieć podział kompetencji, dokonany według różnych kryteriów w ten sposób, aby każdy mógł zwrócić się do kościelnych organów władzy sądowniczej i otrzymać od nich prawo w wymiarze sprawiedliwości⁷.

Jaka jest relacja między jurysdykcją a właściwością?

„...jurysdykcja stanowi władzę sądową in abstracto, właściwość zaś oznacza zakres władzy każdego z trybunałów, pozwalający na wykonywanie tej

⁵ I. Gordon, *De processibus...*, s.80; S. Goyeneche, dz. cyt. s. 38; T. Pieronej, *Normy ogólne...*, s. 43-44.

⁶ F. Roberti, *De processibus*, t. I, in Civitate Vaticana 1956, wyd. 4 s. 143.

⁷ T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s.44.

abstrakcyjnie pojętej jurysdykcji w konkretnych wypadkach”⁸. Przy określeniu właściwości ustawodawca musi uwzględnić różne kryteria decydujące o sprawnym działaniu organów sprawiedliwości.

Kryteria te najczęściej dzielimy następująco:

1. Osobowe – trybunał jest właściwy w stosunku do określonych osób.
2. Terytorialne (miejscowe) – określa zasięg terytorialny właściwości trybunału: na cały Kościół, prowincję kościelną.
3. Funkcjonalne – pozwala na uhierarchizowanie właściwości, aby sprawa rozpatrzona przez jeden trybunał mogła być ponownie zbadana i rozstrzygnięta przez drugi i dalsze, które potwierdzają lub uchylają poprzednie rozstrzygnięcia.
4. Rzeczowa – trybunał jest właściwy w stosunku do określonych spraw sądowych np. spraw o niedopełnienie małżeństwa⁹.

Kryteria właściwości trybunałów pokrywają się najczęściej z kryteriami podziału forum, dlatego że pojęcie forum i właściwości często oznaczają to samo, z tym, iż o ile forum mieści w sobie wzajemne odniesienie władzy sądowej i stron procesowych, to właściwość dotyczy wprost trybunału, a wtórnie dopiero stron¹⁰.

Rozpatrując właściwość trybunałów w sprawach małżeńskich trzeba dodać, że chodzi tu o sprawy małżeńskie w znaczeniu ścisłym, czyli dotyczące:

- a) orzeczenia ważności lub nieważności małżeństwa,
- b) stwierdzenie dopełnienia lub niedopełnienia małżeństwa,
- c) trwałej lub tymczasowej separacji małżonków,
- d) rozwiązania małżeństwa ważnego a niedopełnionego,
- e) ślubności potomstwa i innych skutków istotnie związanych z małżeństwem.

1. Właściwość osobowa

Właściwość osobowa to kompetencja sądu kościelnego związana ze stanem osób, mających rozpocząć proces małżeński. W KPK 1917 i Instrukcji *Provida*¹¹ sędziemu kościelnemu, na mocy prawa własnego i wyłącznego, podlegały sprawy małżeńskie między osobami ochrzczoneymi (KPK 1917 kan. 1960; *Provida* art. 1, §1). Sprawy małżeńskie katolików z reguły nie są rozpatrywane przez sądy kościelne, chyba że taka osoba po rozwiązaniu wobec władz świeckich lub swojej władzy duchownej takiego związku, chce zawrzeć drugie małżeństwo ze stroną katolicką. Wtedy sąd kościelny, celem

⁸ Tamże, s. 45.

⁹ I. Gordon, *De processibus...*, s. 80.

¹⁰ T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s. 45.

¹¹ S. Congregatio de disciplina Sacramentorum; *Instructio Provida Mater Ecclesiae*, AAS 28(1936) s. 313-362. W dalszej części artykułu będzie używany skrót: *Provida*.

stwierdzenia stanu wolnego strony akatolickiej, musi zbadać nieważność jej poprzedniego małżeństwa¹². Natomiast małżeństwa mieszane katolików z akatolikami ochrzczonymi czy nieochrzczonymi, ze względu na stronę katolicką, podlegają sądom kościelnym¹³.

Sądownictwo w sprawach małżeńskich chrześcijan przysługiwało wedle KPK 1917 Kościołowi na mocy prawa własnego, nadanego przez samego Jezusa Chrystusa¹⁴. Prawo to było wyłączne tak, że orzeczenie innych sądów w sprawach podlegających Kościołowi stawało się nieważne¹⁵.

Normy prawne zawarte w motu proprio *Causas matrimoniales*¹⁶ i w KPK 1983 przypominają, że sprawy małżeńskie ochrzczonych należą, na mocy własnego prawa, do sędziego kościelnego (MPCM norma I, KPK 1983 kan. 1671). Nie ma już jednak stwierdzenia o wyłączności tego prawa¹⁷. Jurysdykcja wyłączna wykluczała tutaj możliwość działania wszelkiej innej władzy oprócz kościelnej, podczas gdy jurysdykcja tylko własna może dopuszczać władzę konkurencyjną¹⁸. Tekst zawarty w MPCM i KPK 1983 jest bardziej zwięzły i kurtuazyjny względem niekatolickich wyznań chrześcijańskich i władzy państwowej. Pominięcie określenia o wyłączności prawa można także uznać za ustępstwo formalne i dokonane celem uniknięcia kategorycznych sformułowań¹⁹.

Inni kanoniści twierdzą, że dokonano go chcąc wskazać, że Kościół może zlecić trybunałom świeckim wykonywanie prawa, które jest prawem własnym trybunałów kościelnych. Chodzi tutaj o zlecenie spraw dotyczących separacji małżonków²⁰. Komentatorzy KPK 1983 podkreślają, że głównym motywem opuszczenia omawianego określenia są względy ekumeniczne. Nie oznacza to jednak, iż Kościół zrzekł się prawa rozpatrywania spraw o nieważność małżeństwa, które zostało zawarte przez katolików ochrzczono-

¹² F. Bączkowski-J. Baron-W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. III, Opole 1958, wyd. 3 s. 183. W dalszej części artykułu będzie używany skrót: Bączkowiec.

¹³ *Provida*, art. 1 §1.

¹⁴ P. Gasparri, *De matrimonio*, Romae 1932, II n. 1234.

¹⁵ *Provida*, art. 1 §3.

¹⁶ Paulus, *Litterae Apostolicae Causas matrimoniales Motu proprio datae*, die 28.03.1971, AAS 63(1971) s. 441-446.

Dokument ten oznaczam w artykule skrótem MPCM, a poszczególne jego normy cyframi rzymskimi.

¹⁷ H. Schwendenwein, *Das neue kirchenrecht, Gesamtdarstellung*, Graz 1983, s. 506.

¹⁸ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego według Motu proprio papieża Pawła VI Causas matrimoniales*, *Analecta Cracoviensia* 4(1972) s. 271-272.

¹⁹ O. Di Jurio, *De motu proprio Pauli pp. VI Causas Matrimoniales quibusdam adnotationibus instructio*, Roma 1971 s.5; J. Souto, *Las líneas genetales de la reforma*, w: *Ius Canonicum*; vol. XII, n.23(1972) s. 93-94.

²⁰ M. Cabrerós de Anta, dz. cyt., s. 230.

nych, bowiem przepis kan. 1476 KPK 1983 mówi, że stroną powodową w sądzie kościelnym może być każdy, czyli osoba ochrzczona jak i nieochrzczona²¹.

Teksty normy I MPCM i kan. 1671 KPK 1983 zawierają jednak pewną nieścisłość, ponieważ małżeństwa zawarte między osobami ochrzczonymi i nieochrzczonymi nie mogą być, ściśle rzecz biorąc, nazwane małżeństwami ochrzczonych²².

Tak więc przepisy zawarte w MPCM, jak i w KPK 1983 zmieniły się w stosunku do poprzednio obowiązujących w duchu Soboru Watykańskiego II, uwzględniając inny obecnie stosunek Kościoła do Kościołów i Wspólnot niekatolickich oraz religii niechrześcijańskich, który został określony przez Dekret o ekumenizmie (*Unitatis redintegratio*) i Deklarację o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich (*Nostrae aetate*), zawartych w uchwałach Vaticanum II.

1.1. Forum uprzywilejowane

Każda sprawa małżeńska winna być rozpatrywana w trybunale pierwszego stopnia, a potem na skutek apelacji przechodzić do trybunałów wyższych, aż do jej ostatecznego zakończenia. Taka jest droga większości spraw załatwianych przez sądy kościelne. Jednakże niektóre z tych spraw nie są rozstrzygane przez trybunały pierwszego stopnia, lecz rezerwuje się je trybunałom hierarchicznie wyższym. Dzieje się to albo ze względu na znaczenie tych spraw lub też przez wzgląd na zaangażowane w nich osoby, które piastują wysokie urzędy lub godności w Kościele albo w państwie. Sprawy te posiadają tzw. forum uprzywilejowane, bo sędzi je sam papież lub trybunały Stolicy Apostolskiej²³.

Kan. 1557 n.1 KPK 1917 stwierdza, że tylko Biskup Rzymski posiada prawo sądenia osób sprawujących najwyższą władzę w państwie, ich synów i córek oraz tych, co mają prawo bezpośredniego następstwa we władzy.

Najwyższą władzę w państwie sprawują osoby, które zostały określone w konstytucji danego kraju. W ustroju monarchicznym władzę taką posiada monarcha – cesarz, król lub książę, w państwie zaś o ustroju demokratycznym prezydent lub piastujący równorzędne stanowisko państwowe.

²¹ G.P. Valsecchi, *I. pcessi*, w: La normativa del nuovo codice a cura E. Capellini, Brescia 1983, s. 333; T. Pawluk, *Kanoniczne procesy o nieważność małżeństwa w świetle odnowionego prawa pocesowego*, w: Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, praca zbiorowa pod redakcją ks. J. Syryjczyka, Warszawa 1985, s. 291.

²² J. Souto, dz. cyt., s. 5; T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu...*, s. 273.

²³ T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s. 50-51.

Według KPK 1917 w godności monarchy uczestniczyli jego synowie, córki, a także osoby mające prawo bezpośredniego następstwa²⁴. Przywilej, o którym mowa w kan. 1557 n.1, wymagał zgodnie z kan. 71 KPK 1917 interpretacji szerokiej, bo miał na uwadze szacunek dla godności rodziny panującego. Z tego też powodu obejmował wnuki panującego, jeśli ten ostatni pozbawiony był synów. Prawo to jednak nie odnosiło się do dzieci i wnuków brata panującego monarchy. Dlatego papież, w każdorazowym wypadku, mógł zadecydować, czy przywilej ten należy na nich rozszerzyć²⁵.

Z natury małżeństwa wynika wspólność prawa, dzięki której małżonka monarchy cieszy się tymi samymi przywilejami co mąż. Gdy władzę monarszą sprawuje kobieta, z prawa podlegania sądowi papieża korzysta także mąż²⁶.

W państwach demokratycznych sądowi papieża podlegają ci, którzy sprawują w nich najwyższą władzę, bez względu na tytuł ich urzędu. Chociaż nie mają oni najczęściej prawa wydawania ustaw, to faktycznie są przedstawicielami publicznej władzy rządzenia. Z tego powodu deputowanych do parlamentów, chociaż prawnie i faktycznie są twórcami ustaw, nie ujmuje się jako sprawujących najwyższą władzę w państwie²⁷.

KPK 1983 w kan. 1405 §1, n.1 postanawia, że tylko sam Biskup Rzymski ma prawo sędzić sprawy małżeńskie dotyczące osób sprawujących najwyższą władzę państwową. Nie wspomina się już tutaj o ich synach i córkach, ani o mających najbliższe prawo następstwa we władzy. Wynika z tego, że krąg osób, którym przysługiwało forum uprzywilejowane, znacznie się zawęził²⁸.

Forum uprzywilejowane nie ma charakteru dożywotniego, dotyczy bowiem wskazanych osób tylko podczas faktycznego lub prawnego sprawowania przez nie najwyższej władzy. Z chwilą jej wygaśnięcia lub utraty – w wyniku zamachu stanu, albo upływu kadencji, gdy urząd prezydenta jest sprawowany przez określoną ilość lat – osoby posiadające forum uprzywilejowane tracą do niego wszelkie prawa²⁹.

²⁴ M. Lega-V. Bartocetti, *Commentarios in Iudicia Ecclesiastica* t. I, Romae 1950, s. 34; F. Wernz-P. Vidal, *Ius Canonicum*, t. VI – *De processibus*, Romae, 1927 s. 49.

²⁵ M. Lega-V. Bartocetti, dz. cyt., s. 34; W. Szafranski, *Kompetencja sądu w procesie kanonicznym (kan. 1556-1568)*, Warszawa 1968, s. 43.

²⁶ Tamże.

²⁷ F. Wernz-P. Vidal, dz. cyt., s. 55; W. Szafranski, dz. cyt., s.44.

²⁸ I. Gordon, *Novus processus nullitatis matrimonii. Iter cum adnotationibus*, Romae 1983, s.1; P. Wirth, *Gerichtsverfassung und Gerichtsordnung*, w: *Handbuch des katholischen Kirchenrechts*. Herausgegeben von Listl J., MullerH., Schmitz, H., Regensburg 1983, s. 962.

²⁹ M. Conte a Coronata, *Institutiones Iuris Canonici*, t. III – *De processibus*, Torino 1948, wyd. 3 s. 12; I. Gordon, *De processibus...*, s. 92; T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s. 52-53.

Normy prawne dotyczące forum uprzywilejowanego ewoluują w kierunku zmniejszania grona osób objętych tym przywilejem. Wiąże się to z jednej strony z wciąż zmniejszającą się ilością głów koronowanych w świecie (po wejściu w życie KPK 1917 większość państw w Europie przekształciła się z monarchii konstytucyjnych w państwa o ustrojach demokratycznych), jak również z demokratyzacją życia codziennego, w którym osoby niezależnie od piastowanych urzędów i sprawowanej władzy posiadają równe prawa i obowiązki.

1.2. Właściwość Roty Rzymskiej

Pochodzenie nazwy „Rota” nie jest całkowicie pewne. Najprawdopodobniej wywodzi się ona od okrągłej ławy sędziowskiej, nazywanej rotą, której używano w sali audiencji pałacu papieskiego w Awinionie. Potwierdzają to rachunki budowy tegoż pałacu i najstarsze pieczęcie rotalne³⁰.

Pod względem prawnym Rota została zorganizowana przez papieża Jana XXII bullą *Ratio iuris* z 1331 r., rozkwit jej nastąpił na przełomie XV i XVI w. Od 1587 r. zaczęła tracić swoje znaczenie na skutek reformy Kurii Rzymskiej, a w 1870 r. jej działalność prawie zupełnie ustała. Dopiero reforma Kurii Rzymskiej Piusa X z 1908 r. reaktywowała Rotę, a jej działalność trwa do dzisiaj³¹.

KPK 1917 w kan. 1598 §1 stwierdza, że Rota Rzymska jest zwyczajnym trybunałem kolegialnym Stolicy Apostolskiej, ustanowionym celem przyjmowania apelacji. Rota, jako trybunał zwyczajny, posiada zwyczajną jurysdykcję sądową w zakresie spraw podlegających jej kompetencji mocą przepisu prawa, a nie mocą zlecenia specjalnego ze strony papieża. Jest przede wszystkim trybunałem apelacyjnym, rozpatrującym głównie sprawy w drugiej i dalszych instancjach, wnoszone do niej w drodze apelacji, a tylko wyjątkowo osądza sprawy w pierwszej instancji³².

Jurysdykcja Roty jest terytorialnie nieograniczona, ponieważ rozciąga się na cały świat katolicki. Odnosi się ona zarówno do spraw spornych (w tym również małżeńskich), jak i karnych, rozstrzyganych na drodze sądowej, chyba że któreś z tych spraw zostały wyjęte spod jej kompetencji. W zasadzie, jak już wcześniej wspomniano, Rota sędzi w drugiej i dalszych instancjach, nie brak jest jednak takich spraw, które trafiają do niej już w instancji pierwszej. W sumie więc Rota może rozpatrywać sprawy we wszystkich instancjach.

W pierwszej instancji Rota sędzi mocą władzy zwyczajnej sprawy dawnie jej zastrzeżone w kan. 1557 §2 KPK 1917, a obecnie w kan. 1444 § KPK 1983, a mocą władzy delegowanej przyznane jej przez papieża z jego własnej

³⁰ T. Pierniek, *Normy ogólne...*, s. 152.

³¹ Tamże, s. 153-154.

³² Tamże, s. 154-155.

inicjatywy lub na prośbę stron (kan. 1599 § 2 KPK 1917, kan. 1444 §2 KPK 1983).

KPK 1917 w kan. 247 §3 zarezerwował procesy małżeńskie związane ze sprawą przeszkód różnicy wyznania i różnicy religii trybunałowi Św. Oficjum, który ewentualnie mógł je odesłać do Roty. Konstytucja Apostolska *Regimini Ecclesiae Universae*, wydana przez papieża Pawła VI w 1967 r.³³, rozszerzyła właściwość trybunału Roty Rzymskiej. Odtąd jego kompetencja w sprawach małżeńskich skierowanych do Stolicy Apostolskiej rozciąga się również na sprawy między stroną katolicką a akatolicką lub między stronami akatolickimi oraz gdy jedna lub obydwie strony ochrzczone należą do obrządku łacińskiego, lub obrządków wschodnich³⁴.

Wszystkie więc procesy małżeńskie należycie wniesione do Stolicy Apostolskiej są sądzone przez Rotę³⁵.

Od wyroku każdego niższego trybunału kościelnego pierwszej instancji, można apelować wprost do Roty, z pominięciem trybunału apelacyjnego niższego stopnia, co ma swoje uzasadnienie w prymacie papieskim.

W stosunku do drugiej instancji rotalnej REU wprowadza także pewne zmiany. Kan 79 §2 prawa procesowego Kościołów Wschodnich postanawiał, że Rota rozstrzygała w drugiej i ostatecznej instancji sprawy odnoszące się do wiernych obrządków wschodnich i wniesionych przez apelację do Stolicy Apostolskiej, o ile zostały do niej przesłane przez Kongregację Kościołów Wschodnich³⁶. Po wejściu w życie REU wydaje się, że apelacja do Roty od wyroków niższych trybunałów w Kościele Wschodnim nie jest już uzależniona od tego, czy Kongregacja Kościołów Wschodnich odesła ją do Roty³⁷.

Rota Rzymska jest z zasady trzecią instancją dla każdej sprawy, która nie przeszła w stan rzeczy osądzonej po wyrokach w jakichkolwiek dwóch pierwszych instancjach³⁸.

KPK 1983 nie wniósł nic nowego do kompetencji trybunału rotalnego w sprawach nas interesujących.

Rozszerzenie jurysdykcji Roty w porównaniu z KPK 1917 miało chyba związek z coraz większą specjalizacją organów Kurii Rzymskiej, tak że sądzeniem spraw małżeńskich zajmuje się teraz organ wyspecjalizowany w prowadzeniu procesów sądowych.

³³ Constitutio Apostolica *Regimini Ecclesiae Universae* AAS 59(1967) s. 885-928. W dalszej części artykułu będzie używany skrót: REU.

³⁴ REU, n.109.

³⁵ I. Gordon, *De Curia Romana renovata. Renovatio „desiderata” et renovatio „facta” conferuntur*, Periodica de re morali, canonica, liturgica 58(1969) s. 95; T. Pieronek, *Reforma kanonicznego prawa procesowego po Soborze Watykańskim II*, Prawo Kanoniczne 14(1971), nr 1-2 s. 168.

³⁶ AAS 42(1950) s. 22.

³⁷ REU, n.7, n.45 §1.

³⁸ T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s. 163.

1.3. Właściwość Sygnatury Apostolskiej

Nazwa „Sygnatura Apostolska” wywodzi się od *signum*, znaku czynionego przez papieża na prośbach skierowanych do niego przez wiernych³⁹.

Od czasu wejścia w życie KPK 1917 w Sygnaturze zostały dokonane duże zmiany trzema dokumentami papieskimi: REU z 1967 r., nowym Regulaminem Kurii Rzymskiej z 1968 r. i *Normae speciales in Supremo Tribunali Signaturae Apostolicae ad experimentum servandae* również z 1968 r.⁴⁰ KPK 1983 nie wniósł poważniejszych zmian w przepisach.

Sygnatura posiada podwójny charakter: sądowy i administracyjny. Składa się z dwóch sekcji, z których pierwsza jest prawdziwym i najwyższym trybunałem kościelnym, wyrokującym mocą sądowej władzy zwyczajnej, a druga działa mocą władzy administracyjnej o charakterze zwyczajnym i delegowanym, stanowiąc najwyższy organ administracji w Kościele⁴¹.

Właściwość Sygnatury jako najwyższego trybunału kościelnego nie ogranicza terytorium. Właściwość ta dotyczy więc całego świata. Zakres rzeczowy spraw jej podległych jest prawnie ustalony, jednak często ulega on poszerzeniu na skutek zleceń papieskich⁴².

Sekcja I mocą władzy czysto sądowej rozstrzyga skargi o nieważność wyroku rotalnego (KPK 1917 kan. 1603 §1; NSSTSA art. 17 §2; KPK 1983 kan. 1445 §1, n.1). Skarga ta może dotyczyć nie tylko wyroku ostatecznego, lecz także przedstanowczego, w wyniku którego strona mogłaby ponieść szkodę nie do naprawienia w wyroku ostatecznym, względnie wyroku przedstanowczego posiadającego moc ostatecznego rozstrzygnięcia (NSSTSA art. 19 §3). Jeżeli przeciwko wyrokowi rotalnemu łączy się skargę o nieważność apelacyjną, zgłasza się ją do Sygnatury, a apelację do następnego turnusu Roty. Załatwienie skargi w tym przypadku powinno być wcześniejsze niż apelacji (NSSTSA art. 19 §5)⁴³.

Sekcja I rozstrzyga też rekursy przeciwko wyrokom rotalnym, w sprawach, w których Rota nie dopuściła do ponownego ich rozpatrzenia, a dotyczących stanu osób (NSSTSA art. 17 §2; KPK 1983 kan. 1445 §1, n.2).

Do tejże sekcji można również przysyłać wnioski o przywrócenie do stanu poprzedniego przeciwko wyrokom rotalnym, które przeszły w stan rzeczy osądzonej (KPK 1917 kan. 1603 §1, n.4; NSSTSA art. 17 §2; KPK 1983 kan. 1145 §1, n.1). Warunkiem umożliwiającym korzystanie z tego nadzwyczaj-

³⁹ I. Gordon, *De processibus...*, s. 213-214.

⁴⁰ *Regolamento Generale della Curia Romana*, AAS 60(1968) s. 129-176; *Normae speciales in Supremo Tribunali Signaturae Apostolicae ad experimentum servandae post Constitutionem Apostolicam Pauli pp. VI Regimini Ecclesiae Universae*, Typis Polyglottis Vaticanis 1968. Norm tych nie opublikowano w AAS. W dalszej części artykułu będzie używany skrót: NSSTSA.

⁴¹ REU, n. 105, n. 106.

⁴² T. Pieronek, *Reforma kanonicznego prawa...*, s. 171.

⁴³ F. Roberti, *De processibus...*, s. 377.

nego środka przeciw wyrokowi jest oczywista niesprawiedliwość wyroku z przyczyn faktycznych lub z racji prawnych⁴⁴.

Sygnatura Apostolska zajmuje się też rozpatrywaniem zarzutów stronniczości przeciwko któremuś z audytorów Roty, a także naruszeniem przez niego tajemnicy i szkodami spowodowanymi na skutek dokonania aktu nieważnego lub niesprawiedliwego, mogących wystąpić w czasie prowadzenia procesu małżeńskiego (KPK 1917 kan. 1603 §1, n.1-2; NSSTSA art. 17 §2, n.4-5; KPK 1983 kan. 1445 §1, n.3).

Sekcja I występuje również przeciwko adwokatom i pełnomocnikom, którzy domagają się wygórowanych honorariów od stron procesowych (NSSTSA art. 17 §2, n.6; KPK 1983 kan. 1445 §3, n.1).

Istnieją sprawy, rozstrzygane mocą władzy administracyjnej przez I Sekcję Sygnatury, dotyczące forum sądowego. Działa ona na mocy zwykłej lub delegowanej władzy administracyjnej, z tym że władzę zwykłą wykonuje w imieniu i powagą własną, a delegowaną w imieniu papieża⁴⁵.

Normy specjalne Sygnatury wliczają sześć uprawnień:

1. Sprawy przyznane Sygnaturze Apostolskiej przez konkordaty między Stolicą Apostolską a różnymi państwami (REU n.105; NSSTSA art. 18, n.1). Dotyczy to konkordatów, które poruszają cywilne skutki małżeństwa religijnego.
2. Rozpatrywanie próśb skierowanych do papieża o uzyskanie zlecenia do przeprowadzenia sprawy w Rocie Rzymskiej (KPK 1917 kan. 1603 §2; NSSTSA art. 18, n.2). Chodzi tutaj o prośby, dotyczące możliwości przeprowadzenia sprawy w pierwszej instancji od razu w Rocie, ze względów osobistych petenta, lub w wypadku podejrzenia skierowanego przeciwko całemu składowi jakiegoś trybunału⁴⁶.
3. Przedłużenie właściwości trybunałów, ustanowionych również do spraw małżeńskich (REU n. 105; NSSTSA art. 18, n.3; KPK 1983 kan. 1445 §3, n.2).
4. Rozciągnięcie właściwości sądowej na procesy o nieważność małżeństwa, ilekroć zachodzą nadzwyczajne okoliczności i poważne przyczyny w odniesieniu do podróźnych przebywających w Rzymie (REU n.105; NSSTSA art. 18, n.4).
5. Rozstrzygnięcie sporów dotyczących właściwości powstałych między niższymi trybunałami (KPK 1917 kan. 1603, n.6; NSSTSA art. 18, n.5).
6. Troska o erygowanie trybunałów regionalnych i międzyregionalnych, co łączy się pośrednio ze sprawami małżeńskimi, które będą rozpatrywane przez te trybunały (REU n.195; NSSTSA art. 18, n.6).

⁴⁴ T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s. 173.

⁴⁵ F. Capello, *Summa Iuris Canonici, t.III – De processibus delictis et poenis*, Romae 1955, wyd. 4 s. 124.

⁴⁶ Tamże.

2. Właściwość miejscowa

Właściwość miejscowa to kompetencja sądu kościelnego wiążąca się z zasięgiem terytorialnym jego jurysdykcji. Może ona zależeć od różnych czynników określonych przez prawo, jak np. miejsca stałego lub tymczasowego zamieszkania danej osoby, miejsca zawarcia małżeństwa, miejsca zbierania środków dowodowych itp.

2.1. Od KPK 1917 do Soboru Watykańskiego II

KPK 1917 stwierdza, że trybunałem miejscowo właściwym w sprawach małżeńskich jest sąd diecezjalny miejsca zawarcia małżeństwa, albo zamieszkania stałego lub tymczasowego strony pozwanej. Jeżeli jedna ze stron jest akatolicka, właściwym jest sąd zawarcia małżeństwa lub zamieszkania stałego, czy czasowego strony katolickiej (KPK 1917 kan. 1964). Postanowienie to potwierdziła instrukcja *Provida* z 1936 r. (art. 3 §1).

Zamieszkanie stałe nabywało się w omawianym okresie przez pobyt w jakiejś parafii zwykłej lub misyjnej, albo przynajmniej w diecezji, wikariacie apostołskim lub prefekturze apostołskiej, połączony z zamiarem pozostania tam na zawsze, lub przez faktyczny pobyt na tym terenie w ciągu dziesięciu lat. Tymczasowe zaś zamieszkanie nabywało się przez pobyt z zamiarem pozostania tam przynajmniej przez większą część roku, lub też przez rzeczywisty ponad półroczny pobyt w tej parafii, diecezji, wikariacie lub prefekturze (KPK 1917 kan. 92).

W sytuacji gdy kilka sądów jest właściwych, powód ma prawo wybrania sobie jednego z nich (KPK 1917 kan. 1559 §3). Gdy więc zwróci się on do jednego z takich sądów, ten nie może uchylić się od rozpoznawania sprawy. Wybrany sąd ma wyłączne prawo do rozpoznawania tej sprawy, gdy dokonał wezwania pozwanego do zawiązania sporu (KPK 1917 kan. 1568, 1725 n.2).

Diecezjalny sąd miejsca zawarcia małżeństwa jest zawsze właściwym, nawet gdy strona pozwana ma inne miejsce zamieszkania⁴⁷.

Ustalając właściwość sądu według zamieszkania stałego lub tymczasowego trzeba zwrócić uwagę, czy skargę wnosi mąż czy żona, czy mieszkają oni razem, czy są rozłączeni urzędowo czy faktycznie, oraz jakie to jest małżeństwo – katolickie czy mieszane.

W przypadku małżeństw katolickich:

- a) jeżeli skargę wnosi żona, właściwym jest sąd stałego lub tymczasowego zamieszkania męża.
- b) gdy skargę wnosi mąż, właściwym jest sąd stałego lub tymczasowego zamieszkania żony.

⁴⁷ Bączkowi cz, s. 188.

Jeżeli więc małżonkowie zostali rozłączeni na czas nieograniczony lub na zawsze wyrokiem sądu kościelnego albo dekretem ordynariusza, mąż musi wnieść skargę do sądu tymczasowego lub stałego zamieszkania żony (*Provida* art. 6 §2). W przypadku ich separacji na czas ograniczony i gdy żona ma własne zamieszkanie tymczasowe, mąż może wnieść skargę do sądu tymczasowego zamieszkania żony lub zamieszkania swojego – tymczasowego lub stałego (*Provida* art. 7)⁴⁸.

W przypadku małżeństwa mieszanego, gdy skargę wnosi żona rozłączona faktycznie lub urzędowo na czas ograniczony, a mąż jest akatolikiem, właściwym do rozpatrzenia sprawy jest sąd odrębnego zamieszkania tymczasowego żony lub stałego zamieszkania męża („*Provida*” art. 6 §3), w przypadku zaś urzędowej separacji kościelnej na czas stały lub nieograniczony, sąd własnego zamieszkania stałego lub tymczasowego żony. W przypadku zaś gdy skargę wnosi mąż, a żona jest akatoliczką, właściwym jest sąd stałego lub tymczasowego zamieszkania męża (*Provida* art. 3 §1).

Przed przyjęciem skargi z tytułu zamieszkania tymczasowego trzeba przeprowadzić dochodzenie⁴⁹, aby stwierdzić:

- a) czy pozwany nabył prawnie zamieszkanie tymczasowe,
- b) z jakich powodów małżonkowie obrali sąd z tytułu zamieszkania tymczasowego,
- c) jaka jest podstawa nieważności małżeństwa,
- d) jakie dowody strony będą mogły łatwiej przedłożyć w miejscu zamieszkania tymczasowego, stałego lub zawarcia małżeństwa⁵⁰.

Od ordynariusza stałego zamieszkania oraz zawarcia małżeństwa trzeba zasięgnąć opinii odnośnie prawdziwości żądania skargi i podanych powodów. Do czasu otrzymania opinii i uznania informacji za wystarczające, nie wolno sprawy prowadzić dalej. Jeżeli któryś z tych ordynariuszy stwierdzi, że strony uchyliły się od wniesienia skargi do ich sądu, by zataić prawdę lub wprowadzić w błąd obecny sąd, oraz żąda, aby sprawę przekazano jego sądowi, trzeba się zastanowić, czy nie przychylić się do tego żądania⁵¹.

Akatolicy nie mogą wnosić skargi do sądu kościelnego, chyba że upoważni ich do tego Kongregacja św. Oficjum (*Provida* art. 33 §3)⁵².

Jeżeli strona pozwana z całą pewnością utraciła dotychczasowe zamieszkanie, a nowe nie jest znane, natomiast przeprowadzenie procesu w sądzie zawarcia małżeństwa jest niemożliwe lub utrudnione (np. zniesławienie, zgorszenie), trzeba zwrócić się do Kongregacji dla Sakramentów lub św. Oficjum o wyznaczenie sądu. Podobnie postępuje się w przypadku, gdy

⁴⁸ Tamże, s. 189.

⁴⁹ Instrukcja Kongregacji dla Sakramentów z 23.12.1929r., AAS 22 (1930) s. 168.

⁵⁰ Bączkowi cz, s. 189.

⁵¹ Bączkowi cz, s. 189.

⁵² Kongregacja św. Oficjum, 27.01.1928, AAS 20(1928) s. 75.

procesu nie da się przeprowadzić bez wielkich trudności ani w sądzie zamieszkania, ani w sądzie zawarcie małżeństwa⁵³.

Jeżeli w czasie trwania przewodu sądowego lub po wezwaniu stron nastąpiła zmiana zamieszkania, nie znosi ona ani nie zmienia właściwości sądu (*Provida* art. 8)⁵⁴.

2.2. Ustawodawstwo posoborowe

Po Soborze Watykańskim II wyłoniła się potrzeba uproszczenia procedury sądowej w sprawach małżeńskich oraz przyspieszenia toku rozstrzygniętych spraw. Przyczyną skłaniającą prawodawcę kościelnego do dokonania reformy prawa procesowego były względy duszpasterskie. Wzrastająca ilość spraw małżeńskich wnoszonych do sądów kościelnych oraz skomplikowana, długa procedura sądowa w załatwianiu tych spraw sprawiły, że już w czasie Soboru Watykańskiego II wielu biskupów zgłosiło w tej dziedzinie swoje postulaty i życzenia. Stanowiska takie były nacechowane troską i odpowiedzialnością za dobro dusz, a także koniecznością dopasowania przepisów prawnych do ducha pastoralnego oraz ogólnego klimatu Soboru Watykańskiego II⁵⁵.

Eksperymentalnymi próbami reformy kościelnego prawa procesowego były normy postępowania w sprawach małżeńskich, wydane przez Stolicę Apostolską dla trybunałów Stanów Zjednoczonych i Belgii w 1970 r., oraz Anglii i Walii w 1971 r.⁵⁶

Dopiero w czerwcu 1971 r. wydano motu proprio *Causae matrimoniales*, reformując procesy małżeńskie na całym świecie, do czasu powstania nowego kodeksu prawa kanonicznego. Normy amerykańskie, belgijskie, angielskie i walijskie miały przede wszystkim znaczenie lokalne, istotne dla państw, dla których zostały wydane, jednakże przynajmniej ogólne zapoznanie się z nimi pozwoli lepiej dostrzec ewolucję przepisów prawnych, dotyczących właściwości trybunałów w sprawach małżeńskich.

Dnia 28.04.1970 r. Rada dla Międzynarodowych Spraw Kościelnych, za zgodą papieża Pawła VI, wydała *Normy postępowania w sprawach małżeńskich w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, które weszły w życie 10.07.1970 r. na okres trzech lat tytułem próby. Oryginał norm został wydany w języku angielskim, nie opublikowano go jednak w *Acta Apostolice Sedis*⁵⁷.

⁵³ Bączkowiec, s. 191.

⁵⁴ F. Capello, dz. cyt., s. 52; M. Cabrerros de Anta, dz. cyt., s. 224; M. Moreno Hernandez, *Derecho Procesal Canonico*, Madrid 1956, s. 96.

⁵⁵ S. Bista, *Wstępna reforma kanonicznego procesu małżeńskiego*, *Wiadomości Diecezjalne* 40(1972) s. 185.

⁵⁶ C. Lefebvre, *Il motu proprio „Causas matrimoniales”*, Torino – Milano 1972, s. 24.

⁵⁷ Tekst opublikował: F. R. Mc Manus, *Procedural Norms for Matrimonial Cases*, *The Jurist* 30(1970) s. 363-368.

Norma 7 omawianego dokumentu postanawia, że pierwszy właściwy trybunał, któremu strona przedstawiła prośbę ma obowiązek tę prośbę przyjąć lub odrzucić. Właściwym do przyjęcia skargi w pierwszej instancji jest trybunał:

- a) miejsca stałego pobytu małżonków,
- b) miejsca zawarcia małżeństwa,
- c) trybunał, którego sędzia po przedstawieniu przez stronę prośby o wszczęcie procesu wydał dekret, że jest on bardziej zdalny niż inny do osądzenia sprawy. W tym wypadku sędzia nie może wydać takiego dekretu bez otrzymania uprzedniej zgody ordynariusza własnego petenta i zgody sędziego przewodniczącego.

Ustawa mówi wprost i wyraźnie o obowiązku przyjęcia skargi powodowej przez pierwszy właściwy trybunał do którego zwrócą się strony. Obowiązek ten daje właściwemu trybunałowi prawo rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sprawy w momencie, gdy pozwany otrzyma wezwanie do trybunału. Wygasa wtedy równocześnie właściwość innych trybunałów, które do chwili doręczenia wezwania były równie kompetentne do prowadzenia procesu, jak trybunał który właśnie sprawę przyjął⁵⁸.

Zmianą w stosunku do przepisów prawa powszechnego jest to, że skargę powodową można wnieść do trybunału stałego zamieszkania małżonków, czyli zarówno strony pozwanej, jak i powodowej. Drugą poważną zmianą jest określenie nowych przepisów właściwości trybunałów w sprawach małżeńskich. Pojęcie stałego lub tymczasowego zamieszkania zastąpiono tu określeniem stały pobyt (w języku angielskim residence). Wynika z tego, że właściwy trybunał w sprawach małżeńskich zyskuje się przez faktyczny pobyt na terenie diecezji, mający cechy trwałości. Nie wchodzi więc w rachubę pobyt aktualny o charakterze nietrwałym, ale posiadający cechy trwałości, choć wiadomo, że przekroczy pół roku. Jest on zatem czymś więcej niż pobyt aktualny, a czymś mniej niż zamieszkanie tymczasowe⁵⁹.

Trzecią nowością dotyczącą właściwości trybunałów jest możliwość rozszerzenia właściwości (o ile trybunał nie posiada żadnego z wymaganych tytułów, ale jest do osądzenia sprawy bardziej zdalny niż jakikolwiek inny). Aby jednak sędzia mógł wydać dekret w tej sprawie, musi otrzymać na to zgodę własnego ordynariusza oraz zgodę ordynariusza i przewodniczącego trybunału petenta. Norma ta nie wspomina o zgodzie stron procesowych, jednak wydaje się, że taką zgodę trzeba w tym wypadku z góry założyć, sędzia bowiem nie będzie zajmował się sprawą bez uprzedniego otrzymania skargi powodowej. W przypadku kiedy pozwany sprzeciwia się dekretowi, bierze się pod uwagę normę zawartą w KPK 1917 kan. 1559 §3, mówiącą że „powód

⁵⁸ T. Pierniek, *Normy postępowania w sprawach małżeńskich wydane przez Stolicę Apostolską dla diecezji Stanów Zjednoczonych*, Prawo Kanoniczne 16(1973), nr 1-2 s. 186.

⁵⁹ Tamże.

powinien dochodzić swych praw przed trybunałem pozwanego”, a gdyby ten posiadał kilka trybunałów właściwych, powodowi przysługuje prawo wyboru trybunału⁶⁰.

Dnia 31.08.1970 r. Stolica Apostolska przyznała diecezjom Australii identyczne uprawnienia co amerykańskim⁶¹.

Sygnatura Apostolska 10.11.1970 r. wydała nowe, oddzielne przepisy, które miały obowiązywać w Belgii, a 2.01.1971 r. normy dla Anglii i Walii⁶². Uprawnienia udzielone trybunałom Belgii nie zawierały jednakże zmian dotyczących właściwości trybunałów.

Nowością w stosunku do prawa powszechnego w normach angielskich i walijskich, która jednakże znalazła się już w normach amerykańskich, jest zezwolenie na wnoszenie spraw małżeńskich przez powoda do trybunału własnego stałego miejsca zamieszkania, niezależnie czy jest to strona katolicka czy akatolicka. W stosunku do kobiet katoliczek norma angielska ma większy zakres niż art. 6 §3 instrukcji *Provida*, który uprawnia taką powódkę do wniesienia sprawy do sądu swego czasowego, a nie koniecznie stałego miejsca zamieszkania⁶³.

Inny przepis zezwala na przeniesienie sprawy z jednego kompetentnego trybunału do jakiegokolwiek innego, znajdującego się w granicach Anglii i Walii, który gotowy jest przyjąć ten spór. Takie przeniesienie sprawy warunkuje zgodę trybunału *ad quem* oraz ordynariusza, w którego trybunale sprawa jest aktualnie rozpatrywana, a także istnienie bardzo poważnych racji, jak np. szybszy wymiar sprawiedliwości. Norma ta wyjątkowo daleko odbiega od prawa KPK 1917, nie jest także w takim ujęciu zawarta w MPCM, ani uprawnieniach dla trybunałów USA⁶⁴.

Motu proprio *Causas Matrimoniales* wydane przez papieża Pawła VI 28.04.1971 r. zawiera nowe zasady procesu małżeńskiego dla całego już Kościoła powszechnego. Normy te obowiązywały do czasu wejścia w życie KPK 1983.

W MPCM znajdują się między innymi przepisy reformujące właściwość sądową w sprawach małżeńskich. Tą tematyką zajmuje się norma IV §1-3. W przypadku spraw o nieważność małżeństwa właściwym jest trybunał:

a) miejsca zawarcia małżeństwa,

⁶⁰ C. L e f e b v r e, *De procedura in causis matrimonialibus concessa Conferentiae Episcopali USA*, Periodica de re morali, canonica, liturgica 4(1970) s. 573-574.

⁶¹ C. L e v e b v r e, *Il motu proprio ...*, s. 23 i 73.

⁶² Tamże, s.74-76; Tekst uprawnień nie został opublikowany w AAS, posługuje się tekstem znajdującym się w C. L e f e b v r e, *Il motu proprio...*, dodatek 3 i 4 s. 74-76.

⁶³ W. G o r a l s k i, *Uprawnienia udzielone trybunałom kościelnym w Belgii oraz Anglii i Walii w zakresie procesu małżeńskiego*, Prawo Kanoniczne 17(1974), nr 3-4 s. 109.

⁶⁴ Tamże: T. P i e r o n e k, *Normy postępowania...*, s.196.

b) miejsca, w którym strona pozwana ma zamieszkanie nieprzypadkowe, co da się stwierdzić na podstawie dokumentu kościelnego, ewentualnie innym legalnym sposobem,

c) miejsca, w którym faktycznie trzeba będzie przyjmować większość zeznań czy dowodów, byleby wyraził na to zgodę zarówno ordynariusz miejsca stałego zamieszkania strony pozwanej, jak i ordynariusz miejsca i przewodniczący trybunału do którego wnosi się sprawę. W tym jednak przypadku trybunał przed dopuszczeniem sprawy winien zapytać stronę pozwaną, czy nie ma zastrzeżeń co do forum wybranego przez stronę powodową.

Gdy ulegną istotnej zmianie okoliczności dotyczące bądź miejsca, bądź osób o których była mowa powyżej, wtedy w poszczególnych wypadkach wolno przed zamknięciem postępowania dowodowego przenieść instancję z jednego trybunału do drugiego, równie właściwego, o ile wyrażą na to zgodę strony oraz obydwaj trybunały. W porównaniu z wcześniejszym prawem powszechnym zawartym w KPK 1917 i w instrukcji *Provida*, MPCM zatrzymuje tylko tytuł miejsca zawarcia małżeństwa jako aktualny co do właściwości trybunałów w sprawach małżeńskich. Trybunał zawarcia umowy małżeńskiej jest zawsze właściwym do rozpoznawania sprawy o nieważność małżeństwa, nawet w przypadku, gdy strona pozwana nie ma zamieszkania w danym miejscu. Omawiany trybunał posiada najczęściej najlepsze warunki do rozpoznawania sprawy, małżeństwo bowiem zawiera się prawie zawsze w miejscu rodzinnym jednej ze stron, a więc w miejscu, z którego będą pochodzić najważniejsi świadkowie i na którym można stosunkowo najłatwiej odtworzyć okoliczności poprzedzające i towarzyszące zawarciu małżeństwa⁶⁵.

Wydaje się, że byłoby najlepiej, gdyby miejsce zawarcia małżeństwa w jakiś sposób cieszyło się priorytetem, ponieważ można byłoby wtedy skutecznie zapobiegać równoczesnemu wnoszeniu tych samych spraw do kilku sądów właściwych z różnych tytułów, a więc uniknąć nadużyć⁶⁶.

MPCM omawiając właściwość sądową płynącą z zamieszkania strony pozwanej, nie wspomina o zamieszkanu stałym ani czasowym, mówi jedynie o nieprzypadkowym (*commoratio non precaria*). Zwiastunem tej nowości były już normy amerykańskie posługujące się terminem *the residency*. Przez zamieszkanie nieprzypadkowe rozumie się przebywanie w sensie fizycznym, cechujące się pewną stałością, większą niż jakkolwiek aktualny pobyt (a więc przypadkowy), natomiast mniejszą od pobytu przez ponad pół roku. Zdaje się tutaj wchodzić w rachubę pewien bliżej nie określony element czasu⁶⁷.

⁶⁵ T. P a w ł u k, *Kanoniczny proces małżeński*, Warszawa 1973, s.32.

⁶⁶ T. P a w ł u k, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego w świetle Motu proprio „Causas matrimoniales”*, Prawo Kanoniczne 16(1973), nr 3-4 s. 253.

⁶⁷ B. B e r n a r d i n i, *Il motu proprio „Causas matrimoniales”* Roma 1972, s. 33

Brak przypadkowości zamieszkania trzeba rozumieć jako moralną niemożliwość nagłej jego zmiany⁶⁸.

Samo spełnienie obowiązku zameldowania się w danym miejscu przez osobę, nie zawsze wystarcza do zdobycia zamieszkania nieprzypadkowego. Sam meldunek nie w każdym przypadku powoduje faktyczne zamieszkanie. MPCM wyklucza zamieszkanie fikcyjne, nawet oparte na meldunku. Zamieszkania nieprzypadkowego nie mogą mieć także tułacze, bo ich aktualny pobyt nie jest nacechowany stałością, a także podróźni, którzy z reguły nie są związani z danym miejscem, co najlepiej widać na przykładzie turystów. Jednakże tacy podróźni jak żołnierze, studenci, podejmujący pracę, mogą posiadać miejsce zamieszkania nieprzypadkowego poza swoim stałym miejscem zamieszkania (np. domem rodzinnym), ponieważ pobyt ich nie jest w tej sytuacji przypadkowy. Zamieszkanie stałe może być zamieszkaniami nieprzypadkowymi, jednak nie każde nieprzypadkowe jest równocześnie stałym. Zamieszkanie stałe jest jedno, natomiast nieprzypadkowe może być uwielokrotnione⁶⁹.

Fakt zamieszkania nieprzypadkowego powinien być udowodniony w oparciu o jakiś dokument kościelny lub w inny legalny sposób. Takim dokumentem kościelnym jest zazwyczaj wyciąg z kartoteki parafialnej, co w praktyce sprowadza się do zaświadczenia wydanego przez urząd parafialny lub kurię diecezjalną. Dopuszcza się także inne dokumenty kościelne uznane przez prawo⁷⁰. Można także skorzystać z takich sposobów dowodzenia jak np. zeznania świadków, przy czym nie jest do tego potrzebny wstępny proces, wymagany swego czasu przez Kongregację Sakramentów celem ustalenia właściwości trybunału z tytułu zamieszkania tymczasowego⁷¹. Obok dokumentów kościelnych w ustaleniu zamieszkania nieprzypadkowego mogą służyć także dokumenty cywilne, które mocą przepisów państwowych mają na celu stwierdzenie zamieszkania. W warunkach polskich wystarczającym dowodem jest adnotacja w dowodzie osobistym o zameldowaniu czasowym⁷².

KPK 1917 i *Pravida* przy określeniu właściwości trybunału brały pod uwagę tylko zamieszkanie katolików. MPCM pomija rozróżnienie na katolików i niekatolików. Każdą ze stron procesowych, niezależnie od wyznania traktuje się jednakowo, co jest niewątpliwie przejawem ekumenizmu i wprowadzenia w życie soborowej Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humana*.

⁶⁸ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s.276.

⁶⁹ T. Pawlu, *Kanoniczny proces...*, s.34.

⁷⁰ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s. 278.

⁷¹ Chodzi tutaj o instrukcję Kongregacji Sakramentów z 23.12.1929 r., AAS 22(1930) s.490; M. Cabrero de Anta, *Reforma del proceso en las causas matrimoniales segun la Carta Apostolica „Causas matrimoniales” de Pablo VI*, Ius Canonicum, vol. XII, n. 24(1972) s. 235.

⁷² T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s. 278.

MPCM postanawia w n. IV § 1, że właściwym do przyjęcia sprawy małżeńskiej jest ten trybunał, na którego terenie faktycznie trzeba będzie zebrać większość zeznań czy dowodów. Ten nowy tytuł właściwości sądowej warunkują liczne okoliczności, posiada on także duże znaczenie praktyczne. W praktyce sądowej często zachodzi potrzeba zebrania pewnej ilości zeznań czy dowodów poza terytorium podległym trybunałowi, który rozstrzyga sprawę. W takim przypadku zwracano się o pomoc w procesie do innego trybunału, który nie posiadał dokładnej znajomości sprawy. Sytuacja się jeszcze bardziej skomplikowała się, gdy trzeba było prosić o pomoc sądy zagraniczne, posługujące się własnym, narodowym językiem⁷³. Tytuł większości dowodów przyczynił się do szybszego i sprawniejszego prowadzenia spraw małżeńskich.

Większość dowodów nie należy traktować numerycznie ze zbyt wielkim rygorem, trzeba rozważyć wszystkie okoliczności i poddać je rozumnej ocenie. Jeżeli chodzi o rodzaje dowodów bierze się pod uwagę zarówno zeznania świadków, stron i biegłych, jak też inne dokumenty⁷⁴.

Aby proces mógł być prowadzony w trybunale, na którego terenie można zebrać większość zeznań czy dowodów, muszą wyrazić na to zgodę:

- a) ordynariusz miejsca stałego zamieszkania strony pozwanej,
- b) ordynariusz miejsca trybunału, do którego wnosi się sprawę,
- c) przewodniczący trybunału, do którego wnosi się sprawę.

Zgoda pierwszego z wymienionych jest wymagana dlatego, że właściwie jego trybunał powinien rozstrzygnąć sprawę z tytułu zamieszkania.

Potrzebę zgody ordynariusza miejsca trybunału, do którego wnosi się sprawę, uzasadnia się odpowiedzialnością nakładaną na niego przez ustawodawcę, odpowiedzialnością za prawdziwość twierdzeń powoda, że właśnie na tym terenie, w jego sprawie istnieje większość dowodów⁷⁵.

Zgoda przewodniczącego trybunału, do którego wnosi się sprawę jest zrozumiała sama przez się, tym, że przez przewodniczącego trybunału trzeba tu rozumieć przewodniczącego turnusu sędziowskiego, a nie oficjała, ponieważ turnus będzie rozpatrywał skargę powodową i on najczęściej wypowiada się w sprawie właściwości⁷⁶.

Obowiązkiem trybunału przyjmującego skargę jest jeszcze zapytanie strony pozwanej, czy nie ma zastrzeżeń przeciwko forum wybranemu przez stronę powodową (n.IV §2). Pozwany może w tym przypadku zgłosić zarzut braku kompetencji ze względu na brak warunków obiektywnych do podjęcia sprawy przez trybunał, lub też zarzut stroniczości wobec trybunału. Obowiązek powiadomienia strony pozwanej jest oparty na zasadzie równo-

⁷³ Tamże, s. 279; T. P a w ł u k, *Kanoniczny proces ...*, s.36.

⁷⁴ T. P i e r o n e k, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s. 280.

⁷⁵ L. D e l A m o P a c h o n, *Nueva tramitación de las causas matrimoniales*, Salamanca 1971, s. 96.

⁷⁶ T. P i e r o n e k, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s. 282.

ści praw w procesie między procesującymi się stronami, skoro stronie powodowej przysługuje prawo skargi do określonego trybunału, to stronie pozwanej musi przysługiwać prawo do obrony przed tym. Jeżeli strona pozwana milczy na postawione zapytanie, to po upływie terminu można uznać, że zgadza się z wybranym przez powoda trybunałem⁷⁷.

Skargę powodową przyjmuje lub odrzuca kolegium sędziowskie. Decyzja trybunału o właściwości z omawianego tytułu musi być podejmowana bardzo ostrożnie, aby zdemaskować ewentualny przypadek celowej zмовы stron⁷⁸.

Zmodyfikowanie przez MPCM zasad, które rządziły właściwością sądów kościelnych pierwszej instancji w sprawach małżeńskich sprawiło, że w tej dziedzinie prawa procesowego zwyciężyła zasada dobra duchowego stron. Stronom bowiem wielce ułatwiono możliwość dochodzenia swoich praw. Stało się to zresztą zagadnieniem wręcz palącym i nieodzownym ze względu na stale nasilające się zjawisko życia społecznego, jakim jest migracja ludności, a także konieczność urzeczywistnienia zasad sprawiedliwości społecznej przez danie możliwości egzekwowania swoich praw osobom mniej zamożnym, a także ubogim⁷⁹.

2.3. K P K 1 9 8 3

Najnowszym i obecnie powszechnie obowiązującym w Kościele dokumentem, który zajmuje się między innymi właściwością miejscową trybunałów w sprawach małżeńskich jest KPK 1983. Szczegółowe rozporządzenie znajduje się w kan. 1673, n.1-4. Kodeks postanawia, że w sprawach małżeńskich nie zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej właściwymi są trybunały:

- a) miejsca zawarcia małżeństwa,
- b) miejsca, w którym strona pozwana ma stałe lub tymczasowe zamieszkanie,
- c) miejsca, w którym strona powodowa ma stałe zamieszkanie, o ile obydwie strony przebywają na terytorium tej samej Konferencji Episkopatu i wikariusz sądowy stałego zamieszkania strony pozwanej – po jej wysłuchaniu – wyrazi na to zgodę.
- d) miejsca, na którym faktycznie trzeba będzie zbierać większość dowodów, jeżeli wyrazi na to zgodę wikariusz sądowy stałego zamieszkania strony pozwanej, który wcześniej winien ją zapytać, czy nie zgłasza jakiegoś zarzutu.

Jak widać trybunał miejsca zawarcia małżeństwa pozostał nadal kompetentnym w rozpatrywaniu spraw małżeńskich.

Właściwość dotycząca miejsca zamieszkania strony pozwanej w KPK 1983 jest pozornie taka sama, jak w KPK 1917. Nowy kodeks, pominiawszy szerokie pojęcie zamieszkania nieprzypadkowego z MPCM, wrócił do pojęcia ze strony kodeksu (KPK 1917 kan. 1964 w łączności z kan. 92 §2), a więc zamieszkania stałego i tymczasowego. Jednakże obecnie zamieszkanie

⁷⁷ L. Del Amo Pachon, dz. cyt., s. 97.

⁷⁸ T. Pierniek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s. 284.

⁷⁹ S. Bista, dz. cyt., s.176.

stałe nabywa się poprzez przebywanie na terytorium danej parafii lub przynajmniej diecezji z zamiarem pozostania tam na stałe, jeżeli nic danej osoby stamtąd nie odwoła, lub przez faktyczny pobyt w tym miejscu przez pełnych pięć lat, a tymczasowe przez przebywanie na takim terytorium połączone z zamiarem pozostania tam przynajmniej przez trzy miesiące (także jeżeli nic stamtąd danej osoby nie odwoła), lub też obecność w tym miejscu przedłużyła się rzeczywiście do trzech miesięcy (KPK 1983 kan. 102 §1-2). Trzeba zauważyć, że nabycie zamieszkania tymczasowego jest teraz łatwiejsze, bo wiąże się z okresem trzech miesięcy, a nie jak dawniej sześciu⁸⁰.

Właściwym w sprawach małżeńskich może być także trybunał miejsca, w którym strona powodowa ma stałe zamieszkanie. W tym wypadku postawiono jednak dwa warunki: aby obydwie strony przebywały na terytorium tej samej Konferencji Episkopatu i by wikariusz sądowy stałego zamieszkania strony pozwanej wyraził na to zgodę po jej wysłuchaniu⁸¹. To prawo przyznane stronie powodowej jest zupełnie nowe, początek swój bierze w omawianych wcześniej eksperymentalnych normach udzielonych diecezjom Stanów Zjednoczonych, jednakże zapewne na skutek nadużywania go w USA obecnie zostało obwarowane warunkami, których nie miały normy amerykańskiej⁸².

Pozwolenie na prowadzenie procesu przez trybunał stałego zamieszkania strony powodowej posiada podwójną rację. Po pierwsze, w dzisiejszych czasach, gdy istnieje ogromna łatwość przenoszenia się z miejsca na miejsce dzięki rozwojowi i masowości komunikacji, zmniejszyła się dawna potencjalna trudność dotarcia strony pozwanej do trybunału, znajdującego się poza jej miejscem zamieszkania. Drugą racją jest to, że wiele spraw małżeńskich wnosi się obecnie do sądów kościelnych tylko z motywów religijnych, uspokojenia własnego sumienia (inne motywy zostają zaspokojone w sądach cywilnych, po otrzymaniu rozwodu cywilnego) i nie zawsze strona pozwana, nieczuła na motywy religijne, ma zamiar stawić się w ogóle przed sądem kościelnym. KPK 1983 zapewnia jednak równość wobec prawa zarówno stronie powodowej, jak i pozwanej dotyczącą wyboru trybunału, poprzez konieczność wysłuchania strony pozwanej, która może wnieść swoją opinię co do proponowanego przez współmałżonka trybunału⁸³.

Kto powinien zwrócić się po zezwolenie do wikariusza sądowego diecezji, w której mieszka strona pozwana? Z kanonu wynika, że ważne jest zezwolenie, a nie sposób jego uzyskania, wydaje się rzeczą obojętną czy zwróci się po nie strona powodowa przed złożeniem swojej skargi w obranym

⁸⁰ I. Gordon, *Novus processus* ..., s.2.

⁸¹ T. Pałuk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t.IV, Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990, s. 317.

⁸² I. Gordon, *Novus processus*..., s.2.
s. 292.

⁸³ G. P. Valsecchi, dz. cyt., s. 377.

przez siebie trybunale, czy też zrobi to trybunał uprawniony w skardze. Będzie jednak chyba najpraktyczniej jeżeli o omawiane zezwolenie postara się trybunał⁸⁴.

Właściwość trybunałów środków dowodowych w sprawach małżeńskich zawarta w KPK 1983 nie jest nowa, posiadała ją już MPCM (n.IV § 1). Jednakże teraz nie trzeba pytać się o zgodę ordynariusza stałego miejsca zamieszkania strony pozwanej, a tylko wikariusza sądowego tej strony, ani też uzyskiwać zgody ordynariusza miejsca trybunału, do którego wnosi się sprawę. Pominięcie wzmianki o zgodzie przewodniczącego trybunału miejsca środków dowodowych wiąże się z oczywistą jej koniecznością w przypadku rozpoczęcia sprawy w tym trybunale.

MPCM wymagało, aby trybunał miejsca większości środków dowodowych zapytał stronę pozwaną czy nie ma zastrzeżeń co do forum wybranego przez stronę powodową. Obecnie ten obowiązek został przeniesiony na wikariusza sądowego zamieszkania strony pozwanej.

Ewolucja przepisów prawnych dotyczących właściwości miejscowej trybunału w sprawach małżeńskich zmierza więc do zapewnienia małżonkom jak największego dobra duchowego, czemu służą wciąż nowe ułatwienia dotyczące rozpoczynania przez nich procesu małżeńskiego. Prawodawca kościelny uwzględnia tutaj ducha panujących obecnie czasów, licząc się z ciągłymi migracjami ludności (w kraju i za granicę), i szybkością życia codziennego. Chce także zapewnić jak najlepsze warunki pracy sądom przy prowadzeniu procesów małżeńskich, ułatwiając np. zbieranie środków dowodowych. Widać też coraz większe zwracanie uwagi przez Kościół na ludzi nie należących do wspólnoty katolickiej, realizację postanowień soborowych dotyczących eumenii poprzez stopniowe przyznawanie równego prawa zarówno katolikom, jak i akatolikom. Wszystkie nowości w omówionych przepisach prawnych przyczyniają się obecnie do dużego przyspieszenia czasu rozstrzygania spraw małżeńskich przez sądy i poważnego uproszczenia procedury sądowej.

3. Właściwość rzeczowa

Właściwość rzeczowa to kompetencja sądu kościelnego w prowadzeniu procesów małżeńskich posiadających specyficzną procedurę sądową. Należy do nich proces do dyspensy od małżeństwa ważnie zawartego a niedopełnionego.

Małżeństwo niedopełnione między ochrzczonymi, albo między stroną ochrzczoneą i nieochrzczoneą może być rozwiązane na mocy dyspensy udzielonej dla słusznej przyczyny przez Stolicę Apostolską na prośbę jednej lub obu stron, choćby druga strona była temu przeciwna (KPK 1983 kan. 1142).

Sądy kościelne prowadząc sprawy o niedopełnienie małżeństwa opierały się, oprócz KPK 1917, na Instrukcji Kongregacji Sakramentów wydanej w dniu 5.05.1923 r., której tytuł brzmi: *Regulae servandae in processibus super*

⁸⁴ T. Pawluk, *Kanoniczne sprawy...*, s. 292.

*matrimonio rato et non consummato*⁸⁵. Kierowały się także przepisami zawartymi w dokumencie Kongregacji Sakramentów z dnia 27.03.1929 r. *Normae observandae in processibus super matrimonio rato et non consummato ad praecavendam dolosam personarum substitutionem*⁸⁶, oraz dekrecie Kongregacji św. Oficjum z dnia 12.06.1942 r. *Decretum de quibusdam cautelis in causis matrimonialibus impotentiae et inconsummationis*⁸⁷.

Już KPK 1917 postanawiał, że sprawy o rozwiązanie małżeństwa ważne zawartego a niedopełnionego rozpoznaje Kongregacja Sakramentów (KPK 1917 kan. 1962), o ile obie strony należą do obrządku łacińskiego. Jeżeli przynajmniej jedna strona należy do obrządku wschodniego, sprawy podlegają Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, a gdy jedna ze stron jest akatolicka – Kongregacji św. Oficjum. Żaden niższy sędzia nie może wszcząć ani prowadzić procesu o niedopełnienie małżeństwa, dopóki nie otrzyma upoważnienia Stolicy Apostolskiej (KPK 1917 kan. 1963 §1)⁸⁸.

Regulae servandae stwierdzają, że badanie faktu niedopełnienia małżeństwa oraz istnienia słusznej przyczyny do udzielenia dyspensy, należy wyłącznie do Kongregacji Sakramentów. Chociaż kongregacja ta zarezerwowała sobie tego rodzaju sprawy, to jednak normalnie po otrzymaniu od petenta prośby o udzielenie dyspensy, delegowała do przeprowadzenia dochodzenia miejscowego ordynariusza z prawem subdelegacji⁸⁹. Dnia 7.03.1972 r. Kongregacja Sakramentów wydała Instrukcję *Dispensationis matrimonii* reformującą w pewnych punktach procedurę spraw *super rato*⁹⁰. W dokumencie kongregacja ta nadal rezerwuje sobie wyłączne prawo do rozpoznawania i załatwiania spraw o dyspensę od małżeństwa niedopełnionego⁹¹. Zezwala jednak każdemu biskupowi do rozpoczęcia w swojej diecezji procesu. Została przez to zmieniona dotychczasowa delegacja biskupów *ab homine* na delegację *a iure*⁹².

Prośba o udzielenie dyspensy od małżeństwa niedopełnionego na pierwszym miejscu powinna być wniesiona do biskupa miejsca zawarcia małżeństwa, potem dopiero miejsca zamieszkania, o ile jest w tym miejscu łatwiej zebrać dowody. Instrukcja *Dispensationis matrimonii* w tym względzie odsyła wyraźnie do dyspozycji reguły 7 i 8 *Regulae servandae*. Według tych reguł, gdy wnosząca prośbę jest kobieta, a jej ewentualna separacja od męża nie

⁸⁵ AAS 15(1923) s. 389-431.

⁸⁶ AAS 21(1929) s. 490-493.

⁸⁷ AAS 34(1942) s. 200-202.

⁸⁸ Bączkiewicz, s. 185.

⁸⁹ I. Gorgon, *De processibus super rato*, Romae 1971, s. 26; T. Pawluk, *Kanoniczne procesy szczególne. Zarys prawa kanonicznego t. IV, z.3*, Warszawa 1971, s. 355.

⁹⁰ AAS 64(1972) s. 244-252.

⁹¹ Tamże, s. 245.

⁹² R. Melli, *Annotationes super matrimonio rato et non consummato*, Monitor Ecclesiasticus 48(1973) s. 151.

została kanonicznie uznana, winna zwrócić się do biskupa miejsca zamieszkania pozwanego, o ile pozwany jest katolikiem.

W postępowaniu administracyjnym *super rato* nie stosuje się konsekwentnie zasady sądowej *actor sequitur forum rei*, dlatego też może być kompetentny sąd miejsca zamieszkania strony pozwanej, nawet gdy ta ma tylko zamieszkanie aktualne (*Regulae servandae* reguła 8 §2)⁹³.

KPK 1983 stwierdza, że właściwym do przyjęcia pisma, w którym prosi się o udzielenie dyspensy, jest biskup diecezjalny stałego lub tymczasowego zamieszkania petenta (KPK 1983 kan. 1699 §1). Nie wnosi się już więc prośby do biskupa miejsca zawarcia małżeństwa. Właściwy biskup diecezjalny zazwyczaj zleca na stałe lub w poszczególnych wypadkach instrukcję sprawę sądowi kościelnemu swojej diecezji⁹⁴. Biskup diecezjalny może w przypadku braku odpowiednio przygotowanych specjalistów powierzyć instrukcję trybunałowi regionalnemu, prowincjonalnemu, międzydiecezjalnemu, lub po prostu sąsiedniemu⁹⁵.

Prośba o dyspensę od małżeństwa ważnie zawartego a niedopełnionego może być wniesiona łącznie ze skargą o orzeczenie nieważności tego małżeństwa. Wówczas instrukcję prowadzi ten sąd, do którego została wniesiona wspomniana skarga (KPK 1983 kan. 1700 §2).

Władza, którą przyznaje biskupom KPK 1983 jest nadal władzą delegowaną. Wierni mimo posiadanych przez biskupa uprawnień, mają w dalszym ciągu prawo do bezpośredniego zwracania się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o dyspensę od małżeństwa niedopełnionego (KPK 1983 kan. 1699 §3).

W Polsce po zakończeniu II wojny światowej sposób postępowania w sprawach *super rato* zmienił się o tyle, że ordynariusze chcąc wszczynać proces zwracali się nie do Kongregacji Sakramentów, lecz do prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda, który wracając do kraju z Rzymu otrzymał w dniu 12.06.1946 r. specjalne uprawnienia, na mocy których mógł na terenie Polski delegować biskupów w imieniu Kongregacji do przeprowadzania instrukcji takiego procesu. Podobne uprawnienia otrzymał jego następca arcybiskup Stefan Wyszyński od Kongregacji dla Nadzwyczajnych Spraw Kościoła w dniu 11.06.1948 r.⁹⁶. Dnia 28.02.1950 r. na mocy otrzymanych od Stolicy Apostolskiej uprawnień prymas Polski wydał indult *Extraordinaria adiuncta*⁹⁷, który wyraźnie określił procedurę w tej dziedzinie. Na jego mocy został ustanowiony Prymasowski Trybunał *super rato* przy Sekretariacie Prymasa Polski. Indult postanawia, że po zamknięciu postępowania dowodowego akt nie przesyła się bezpośrednio do Kongregacji Sakramentów, jak

⁹³ J. G l e m p, *Obecny stan prawny postępowania o dyspensę od małżeństwa niedopełnionego* Prawo Kanoniczne 27(1974), nr 3-4 s. 123.

⁹⁴ H. S h w e n d e n w e i n, dz. cyt., s. 510.

⁹⁵ J. G l e m p, dz. cyt., s. 123.

⁹⁶ Na takie zezwolenie powoływał się prymas Polski ilekroć udzielał delegacji.

⁹⁷ S. B i s k u p s k i, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymsko-katolickiego. Proces małżeński, t. II*, Olsztyn 1960 s. 459.

to określały *Regulae servandae*, lecz do wspomnianego Trybunału Prymasowskiego. W październiku 1972 r. prymas zwrócił się do Kongregacji Sakramentów o dalsze uproszczenie procedury i 9.02.1973 r. Kongregacja zatwierdziła zmodyfikowany indult *Extraordinaria adiuncta*⁹⁸. W związku z nowym indultem kard. Wyszyński wydał w dniu 24.05.1973 r. instrukcję⁹⁹, zawierającą wytyczne co do postępowania w sprawach o dyspensę. Stwierdziła ona w punkcie 1, że zgodnie z upowszechniającym się zwyczajem, instrukcję procesów *super rato* mają prowadzić sądy kościelne, a nie kurie diecezjalne.

Jak więc widać właściwość sądu w procesie o niedopełnienie małżeństwa w latach 1917-1983 nie uległa poważniejszym zmianom.

II. Właściwość drugiej i następnych instancji

System hierarchiczny sądownictwa kościelnego wywodzi się z prawa Bożego, stanowiąc jedną z istotnych struktur Kościoła. Podwaliny najwyższej władzy sądowniczej w Kościele daje prymat św. Piotra i jego następców. Władzy tej podlegają inni biskupi, sami będący sędziami z ustanowienia Bożego. Wokół dwóch, hierarchicznie w stosunku do siebie ustanowionych trybunałów: papieskiego i biskupiego, w ciągu wieków uformowała się cała sieć innych z ustanowienia kościelnego¹⁰⁰.

W wykonywaniu władzy sądowniczej Kościół przyjmuje prawo apelacji. W ślad za tym idzie konieczność wypowiedzania się na ten sam temat wyższego hierarchicznie sądu. Z tego powodu zrodziła się w Kościele konieczność istnienia prócz sądów pierwszej instancji, trybunałów apelacyjnych drugiej, trzeciej czy dalszych instancji.

Pod względem terytorialnym Kościół dzieli się na diecezje i podobne im okręgi. Kilka diecezji tworzy prowincję kościelną lub metropolię. Sądownictwo kościelne, opierając się na takim terytorialnym podziale Kościoła, zostało podzielone na sądy diecezjalne i metropolitalne. Mogą one spełniać zadania trybunałów pierwszej, drugiej czy następnych instancji.

Niniejsza część artykułu poświęcona trybunałom drugiej i następnych instancji składa się z dwóch punktów. W pierwszym zostały przedstawione omawiane trybunały według ustawodawstwa powszechnego, w drugim z uwzględnieniem polskiej organizacji sądownictwa kościelnego.

⁹⁸ Zmodyfikowany indult *Extraordinaria adiuncta*, Archiwum Sądu Metropolitalnego w Krakowie, Trybunał I Instancji. Pismo nr 384/73; Odtąd na oznaczenie Archiwum Sądu Metropolitalnego w Krakowie używam skrótu: ASM.

⁹⁹ Tamże, Pismo Nr. 407(73)P.

¹⁰⁰ T. Pióronek, *Normy ogólne...*, s. 80.

1. Kościelne ustawodawstwo powszechne

Sądy kościelne diecezjalne z reguły działają jako trybunały pierwszego stopnia, natomiast metropolitalne jako stopień drugi. Trzeci stopień stanowi w Kościele Ojciec św. jako najwyższy sędzia, mogący rozstrzygać sprawy osobiście, zazwyczaj czyni to jednak poprzez trybunały rzymskie, powołane na stałe.

Zwyczajnymi trybunałami papieża rozstrzygającymi sprawy sądowe są Rota Rzymska i Sygnatura Apostolska. Jurysdykcja Roty jest terytorialnie nieograniczona, rozciąga się na cały świat katolicki. Z zasady jest ona trzecią instancją dla każdej sprawy, która nie przeszła w stan rzeczy osądzonej po wyrokach w dwóch poprzednich instancjach.

Podobną rolę co Rota Rzymska spełniają obecnie niektóre trybunały uprzywilejowane, istniejące w różnych krajach, między innymi w Hiszpanii. Sądzą one sprawy w trzeciej instancji nie na mocy prawa kodeksowego, lecz na zasadzie specjalnego upoważnienia Stolicy Apostolskiej¹⁰¹.

Trybunałem apelacyjnym drugiej instancji dla spraw rozpatrywanych przez biskupa sufragana jest w KPK 1917 trybunał jego metropolity (kan. 1594 §1)¹⁰². Dla sądu metropolity instancją apelacyjną jest według kan. 1594 §2 starego kodeksu trybunał, który sobie metropolita za zgodą Stolicy Apostolskiej raz na zawsze wybierze¹⁰³.

Może nim być trybunał jednego z sufraganów lub też biskupa spoza metropolii, niekoniecznie znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie jego diecezji¹⁰⁴. Trzeba tutaj zaznaczyć, że wybrany przez metropolitę trybunał, mającystać się dla jego sądu trybunałem drugiej instancji, nie staje się przez to sądem metropolitalnym, chociaż hierarchicznie jest od niego wyższym.

Od wyroku, który został wydany przez sąd ordynariusza nie posiadającego nad sobą metropolity, a będącego bezpośrednio zależnym od Stolicy Apostolskiej, apeluje się do metropolity, wybranego raz na zawsze za zgodą Stolicy Apostolskiej (KPK 1917 kan. 1954 §3). Musi nim być któryś z pobliskich metropolitów (KPK 1917 kan. 285)¹⁰⁵.

W wykonywaniu swojej jurysdykcji sądy cieszą się pełną autonomią. Wyrok wydany przez trybunał jednej instancji, nie może być poprawiony przez instancję wyższą, aczkolwiek może być zmieniony.

¹⁰¹ Tamże, s. 81.

¹⁰² M. Conte a Coronata, dz. cyt., s. 40; M. Lega-V. Bartocetti, dz. cyt., s. 168.

¹⁰³ F. Roberti, dz. cyt., s. 147-148; Bączkiewicz, s. 32. W tym względzie KPK 1917 zmienił uprzednią praktykę. Przed jego wejściem w życie instancją apelacyjną dla spraw rozpatrywanych w pierwszej instancji metropolity była Stolica Apostolska. Zmiana została wprowadzona przez kodeks z pewnością podyktowana troską o sprawniejszy i szybszy wymiar sprawiedliwości.

¹⁰⁴ T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s. 146; *Enciclopedia Catholica*, Cita del Vaticano, 1954 s. 508.

¹⁰⁵ M. Conte a Coronata, dz. cyt., s. 41.

Przeszło pięćdziesięcioletnia praktyka wykazała, że organizacja sądownictwa kościelnego, oparta na KPK 1917 w niektórych, zwłaszcza w niewielkich diecezjach, posiadających zbyt małą liczbę kapłanów, nie zawsze zdawała egzamin. Toteż papież Pius XI w Motu proprio *Qua cura* z dnia 8.12.1938 r. odstąpił od takiej organizacji, ustanawiając we Włoszech zamiast sądów diecezjalnych i metropolitalnych trybunały regionalne. Włochy podzielono wówczas na osiemnaście regionów synodalnych, w każdym zaś regionie powstał jeden trybunał obejmujący swoją jurysdykcją diecezje, które wchodziły w obręb regionu¹⁰⁶. Za przykładem Włoch poszły inne państwa: Kanada, Brazylia, Turcja, Francja¹⁰⁷. W dniu 28.12.1970 r. Sygnatura Apostolska opierając się na zebranych doświadczeniach wydała specjalne *Normy* zezwalające na tworzenie trybunałów międzydiecezjalnych¹⁰⁸. Normy te przewidują możliwość tworzenia trybunałów międzydiecezjalnych nie tylko w pierwszej instancji, ale także i w drugiej (art.21). Zachowują one jednak prawo apelacji do Roty Rzymskiej, czy Sygnatury Apostolskiej, chociażby na terenie danego państwa działał trybunał trzeciej instancji, powstały na mocy specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej.

KPK 1983 postanawia w kan. 1438, że od trybunału biskupa sufragana apeluje się do metropolity. Jeżeli sprawa była rozpatrywana w pierwszej instancji wobec sądu metropolity, trzeba apelować do trybunału, który on sam na stałe sobie wyznaczył za zgodą Stolicy Apostolskiej. Kodeks nie precyzuje tutaj dokładnie jaki trybunał ma być wyznaczony na stałe, więc może nim być zarówno sąd biskupa sufragana lub też inny sąd metropolitalny.

Jeżeli dla kilku diecezji ustanowiony został jeden trybunał pierwszej instancji (międzydiecezjalny), to Konferencja Episkopatu, po otrzymaniu zgody Stolicy Apostolskiej, powinna ustanowić trybunał drugiej instancji, o ile wszystkie te diecezje nie są sufragalnymi jednej archidiecezji (KPK 1983 kan. 1439 §1). Wtedy bowiem drugą instancją jest sąd metropolitalny archidiecezji, do której należą trybunały międzydiecezjalne.

Konferencja Episkopatu może za zgodą Stolicy Apostolskiej na podlegającym jej terytorium, ustanowić jeden lub kilka trybunałów drugiej instancji, także poza wypadkami, o których mówił § 1. Wynika z tego, że gdy przykładowo metropolita ma zbyt dużo diecezji sufragalnych, tak że sąd metropolitalny nie może uporać się z rozpatrzeniem spraw małżeńskich w drugiej instancji, w tejsze metropolii może być ustanowiony inny trybunał drugiej instancji.

Kiedy każda ze stron procesowych odwoła się do innego trybunału apelacyjnego, sprawę rozpatruje trybunał, który jest wyższego stopnia (KPK

¹⁰⁶ E. Grzymała, *Reorganizacja sądów kościelnych w sprawach małżeńskich*, *Ateneum Kapłańskie* 44(1939) s. 53-55; *Enciclopedia Catholica*...s.510.

¹⁰⁷ J. Grzywacz, *Trybunały międzydiecezjalne – nowymi organami sądownictwa kościelnego*, *Roczniki Teologiczno-Kanonistyczne* 21(1974), z.5 s. 35-36.

¹⁰⁸ *Normae pro tribunalibus interdioecesis vel regionalibus aut interregionalibus de die 28.12.1970*, AAS 63(1971) s. 486-492.

1983 kan. 1632 §2). Stopień w tym przypadku wydaje się być rozumiany nie jako instancja, lecz jako godność, np. gdy jedna strona apeluje do trybunału metropolitalnego, a druga do Roty Rzymskiej¹⁰⁹.

Zgodnie z KPK 1917 (kan. 1559 §1, n.2), jak i KPK 1983 (kan. 1441 §1, n.2) trzecią instancją dla każdej sprawy, która nie przeszła w stan rzeczy osądzonej po wyrokach w pierwszej i drugiej instancji jest Rota Rzymska.

Właściwość trybunałów w sprawach małżeńskich, w aspekcie właściwości instancji nie przeszła jakichś większych przeobrażeń. Wprowadzone zmiany miały na celu podniesienie poziomu sądownictwa kościelnego w diecezjach, które nie mogły sobie pozwolić na skompletowanie wykwalifikowanych pracowników sądów.

2. Polska organizacja sądownictwa kościelnego

Właściwość trybunałów drugiej instancji w Polsce w roku 1983 była taka jak ją określa kodeks dla całego Kościoła.

Trybunałami kościelnymi drugiej instancji były: Trybunał metropolitalny w Warszawie dla sądów diecezji lubelskiej, łódzkiej, płockiej, podlaskiej, sandomierskiej i warszawskiej, trybunał metropolitalny w Gnieźnie dla sądu archidiecezji poznańskiej oraz sądów diecezji chełmińskiej, koszalińsko-kołobrzeskiej, szczecińsko-kamińskiej i wrocławskiej, trybunał metropolitalny w Krakowie dla sądów diecezji częstochowskiej, katowickiej, kieleckiej, tarnowskiej, oraz na podstawie specjalnego indultu dla własnych spraw, trybunał metropolitalny w Poznaniu dla sądów archidiecezji gnieźnieńskiej, warszawskiej, wrocławskiej, oraz sądu w Lubaczowie, trybunał metropolitalny we Wrocławiu dla sądów diecezji gorzowskiej i opolskiej, trybunał archidiecezji w Białymstoku dla sądu diecezji łomżyńskiej, trybunał diecezji lubelskiej dla sądu diecezji przemyskiej, trybunał diecezji łomżyńskiej dla sądu archidiecezji w Białymstoku¹¹⁰.

Kompetencja zmieniała się jeżeli chodzi o trzecią instancję. Jak już wyżej wspomniano prawo powszechne nic nie mówi o innej możliwości rozpoznawania spraw sądowych w trzeciej instancji, jak tylko przez Rotę Rzymską. Jednakże faktycznie istniały w Kościele inne trybunały trzeciej instancji, działające na mocy specjalnego upoważnienia Stolicy Apostolskiej¹¹¹. Ich utworzenia domagały się względy praktyczne, unikało się w ten sposób kłopotliwego tłumaczenia akt sprawy na różne języki, którymi posługiwała się Rota oraz dużych trudności skontaktowania się z Rzymem przez niektóre państwa w pewnych okresach ich historii.

¹⁰⁹ T. Gordon, *Novus processus...*, s.45.

¹¹⁰ T. Pawluk, *Kanoniczny proces...*, s.162; S. Ciesielski, *Wnieście apelacji w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, *Prawo Kanoniczne* 30(1987), nr 3-4 s.202.

¹¹¹ F. Capello, dz. cyt., s. 68.

Potrzeba ustanowienia takich trybunałów w Polsce wyrosła szczególnie w czasie okupacji hitlerowskiej, gdy dotkliwie brakowało kapłanów, szczególnie wykwalifikowanych prawników. Mając na uwadze te trudności zaraz na początku okupacji administrator apostolski archidiecezji warszawskiej biskup Stanisław Gall zwrócił się do Stolicy Apostolskiej, aby dla spraw rozpatrywanych w pierwszej instancji w Warszawie trzecią instancję mógł stanowić Sąd Metropolitalny w Krakowie. Sygnatura Apostolska 27.09.1941 r. wydała zgodę na takie rozwiązanie na okres dwóch lat¹¹². Po upływie ważności tego reskryptu Stolica Apostolska odebrała możliwość sądenia spraw trzeciej instancji Krakowowi, przenosząc ją do Warszawy¹¹³.

Dnia 23.07.1943 r. Stolica Apostolska poleciła, aby sprawy małżeńskie wymagające rozpatrzenia w trzeciej instancji z terenu diecezji lubelskiej kierować do Sądu Metropolitalnego w Krakowie¹¹⁴, a 15.01.1944 r. poleciła kierować do Krakowa także sprawy z diecezji przemyskiej¹¹⁵.

Po zakończeniu II wojny światowej ilość spraw rozpatrywanych przez sądy kościelne poważnie wzrosła, tym samym powiększyła się liczba spraw wymagających rozpatrzenia przez trzecią instancję. Poprzednie trudności skontaktowania się ze Stolicą Apostolską zniknęły, jednakże wielu okoliczności przemawiało za tym, aby sprawy polskie na szczeblu trzeciej instancji załatwiać w kraju. W związku z tym prymas Polski kardynał August Hlond wraz z arcybiskupem krakowskim kardynałem Adamem Stefanem Sapięhą zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą, aby w Polsce mogły być utworzone trybunały trzeciej instancji. Sprawa została załatwiona pozytywnie dekretem Kongregacji dla Nadzwyczajnych Spraw Kościoła, wydanym w dniu 25.10.1946 r.¹¹⁶

Opierając się na uprawnieniach zawartych w tym dekreście kardynałowie Hlond i Sapięha - w dniu 29.03.1947 r. wyznaczyli sądy gnieźnieński i krakowski na trybunały trzeciej instancji dla wszystkich sądów kościelnych w Polsce¹¹⁷. Trybunał krakowski objął trybunały drugiej instancji w Gnieźnie, Warszawie, Poznaniu (rozpatrujący w drugiej instancji sprawy warszawskiej) i Pelplinie (będącym drugą instancją dla Gniezna). Pozostałe trybunały drugiej instancji objął trybunał trzeciej instancji w Gnieźnie.

Dnia 26.06.1954 r. przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski biskup Michał Klepacz przeniósł „północny” trybunał trzeciej instancji z Gniezna

¹¹² ASM, *Trybunał III Instancji*, Prot. N.C.P. 786/941.

¹¹³ ASM *Trybunał III Instancji*, Prot. N.C.P. 871/943.

¹¹⁴ ASM, *Trybunał III Instancji*, Prot. N.C.P. 837/943.

¹¹⁵ ASM, *Trybunał III Instancji*, L. 678/4.

¹¹⁶ J. G l e m p, *Polskie sądownictwo kościelne w latach 1945-1970*, Prawo Kanoniczne 14(1971), nr 3-4 s. 172.

¹¹⁷ Tamże, s. 200-201.

do Warszawy¹¹⁸, a dekretem z 22.05.1956 r. trybunał trzeciej instancji z Krakowa do Tarnowa¹¹⁹.

Ostateczna reorganizacja trybunałów trzeciej instancji w Polsce nastąpiła 22.10.1960 r., kiedy to prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński przeniósł sądy skupiające się od 1947 r. przy Sądzie Metropolitalnym w Gnieźnie do Sądu Metropolitalnego w Warszawie jako trzeciej instancji, natomiast sądy mające od 1947 r. trzecią instancję w Krakowie otrzymały ją odtąd w Gnieźnie¹²⁰. Dekret ten zlikwidował równocześnie trybunał trzeciej instancji w Tarnowie.

Natura trybunałów trzeciej instancji w Polsce była taka sama jak zwykłych sądów apelacyjnych¹²¹.

KPK 1917 (kan.1903) oraz KPK 1983 (kan.1643) postanawiają, że sprawy dotyczące stanu osób nie przechodzą nigdy w stan rzeczy osądzonej. Może się więc zdarzyć, że strona procesowa po dwóch lub trzech wyrokach negatywnych domaga się dalszego rozpatrywania tej sprawy. Na mocy prawa powszechnego tylko Rota Rzymska ma prawo rozpatrywać sprawę w trzeciej i dalszych instancjach, jednakże w Polsce sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa po trzech wyrokach negatywnych nie musiały być kierowane do Roty, lecz do prymasa Polski, który wyznaczał trybunał ponownie rozpatrujący sprawę. Taki sposób postępowania w dalszych instancjach był możliwy w kraju od 1947 r., kiedy to została zorganizowana w Polsce trzecia instancja.

III. Inne problemy dotyczące właściwości trybunałów

W trzeciej części artykułu zostaną omówione tematy dotyczące właściwości trybunałów w procesach małżeńskich, które nie znalazły swojego miejsca w częściach pierwszej i drugiej. Teraz zajmiemy się równocześnie właściwością Kościoła i państwa, a następnie brakiem właściwości i przeniesieniem instancji.

1. Sprawy równoczesnej właściwości Kościoła i państwa

Równoczesna właściwość Kościoła i państwa zwana jest także forum mieszanym. KPK 1917 mówi, że sprawami forum mieszane są te „w których zarówno Kościół jak i władza świecka są na równi kompetentne”(kan. 1553 §2).

¹¹⁸ ASM, *Trybunał III Instancji*, N. 2840/54 P.E.

¹¹⁹ J. G l e m p, *Polskie sądownictwo...*, s.216-217.

¹²⁰ *Reorganizacja Sądów III Instancji*, Gniezno-Warszawa, Warszawa 22.10.1960, 5724/60/P., Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej 1(1961) s. 5-6.

¹²¹ J. G l e m p, *Polskie sądownictwo...*, s. 172.

Trzeba dodać, że sprawy forum mieszane mają miejsce tylko wtedy, gdy obydwie władze (kościelna i świecka) są nimi równocześnie zainteresowane z tego samego doczesnego tytułu¹²².

Wszystkie te sprawy dotyczą zawsze albo rzeczy doczesnych lub też rzeczy doczesnych związanych z duchowymi w sposób nieistotny. W przypadku, gdy ten związek jest istotny, nierozdzielny, nie mamy do czynienia ze sprawami równoczesnej kompetencji, a jedynie z rzeczami mieszanymi, stanowiącymi podstawę do spraw podwójnego forum. Tak więc i Kościół i państwo mogą je rozstrzygać, każda jednak z tych władz z odmiennego punktu widzenia, z innego tytułu. Jako przykład można tu podać sprawy małżeńskie, które z racji sakramentu rozpatrywane są wyłącznie przez sądy kościelne, a z racji skutków cywilnych przez sądy cywilne¹²³.

W zasadzie więc przez sprawy równoczesnej właściwości Kościoła i państwa trzeba rozumieć te, które należą per se do kompetencji sądowych władz świeckich, ubocznie jednak podlegają sądownictwu kościelnemu.

KPK 1917 w kan. 1961, oraz instrukcja *Provida* w art. 1 §2 stwierdzały, że sędzia kościelny mocą własnego prawa mógł orzekać o czysto cywilnych skutkach małżeństwa, jeżeli tego typu sprawy wyłoniły się w procesie przypadkowo i ubocznie. Takimi czysto cywilnymi skutkami małżeństwa są sprawy spadkowe, posagowe, utrzymania żony i dzieci, czyli alimentacyjne, oraz szkody wynikające z rozwiązania zaręczyn. Sprawy o rozdział małżonków (lecz nie o rozwiązanie węzła małżeńskiego czyli rozwód), rozpoznawały jednokrotnie sądy świeckie, co tolerowała Stolica Apostolska, lub też wyraźnie się na to zgadzała.¹²⁴

MPCM odwróciło jakby zasadę z poprzednich dokumentów prawnych, stanowiąc, że sprawy czysto cywilnych skutków małżeństwa nie należą do kompetencji sędziego kościelnego, nawet wówczas, gdy pojawią się przypadkowo i ubocznie. Jednakże w takiej sytuacji może on o nich orzekać jedynie wtedy, gdy prawo partykularne przyznaje mu taką kompetencję, co czasami ma miejsce np. w konkordacie. Jest to więc wyraźna rezygnacja Kościoła z osądzenia tych spraw¹²⁵.

KPK 1983 w innych słowach powtarza dyspozycję MPCM: „Sprawy dotyczące czysto cywilnych skutków małżeństwa należą do władzy świeckiej, chyba że prawo partykularne stanowi, że jeżeli te sprawy są traktowane wpadkowo i dodatkowo, mogą być rozpatrywane i rozstrzygane przez sędziego kościelnego” (kan. 1672).

Chyba dobrze się stało, że w MPCM i KPK 1983 zdecydowano się na taką zmianę, z jednej bowiem strony trudno się doszukać w kwestiach związa-

¹²² I. Gordon, *De processibus...*, s.73; T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s. 35-36.

¹²³ T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s. 35-36.

¹²⁴ I. Torre, *Processus matrimonialis*, Neapoli 1956, s.21.

¹²⁵ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s.231; T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s.274.

nych z czysto cywilnymi skutkami małżeństwa aspektu pastoralnego, uzasadniającego interwencję Kościoła, z drugiej zaś trybunał kościelny, który ewentualnie rozstrzygał te kwestie, nie zawsze dysponował środkami do ich właściwego rozoznania, oraz nie mógł zapewnić skutecznej egzekucji podjętego przez siebie orzeczenia¹²⁶. Zmiana ta wiąże się chyba także z tym, że trybunały kościelne przy zwiększającej się ilości procesów małżeńskich mając coraz więcej pracy, poza ustalonymi przez Stolicę Apostolską i danymi państwami wyjątkami, nie powinny zajmować się rzeczami ubocznymi kosztem spraw o wiele ważniejszych.

2. Brak właściwości

Brak właściwości, czyli brak jurysdykcji do sądowego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sprawy może być bezwzględny i względny. Bezwzględnie niekompetentny jest ten trybunał, spod którego jurysdykcji sprawa jest wyjęta zupełnie, z powodu jej samej, osoby lub stopnia sądu. Względna niewłaściwość zachodzi, gdy sąd w odniesieniu do osób, spraw oraz instancji ma wprawdzie jurysdykcję, ale nie ma w tych sprawach przewidzianego przez prawo tytułu, na podstawie którego dana osoba podlega jurysdykcji tego trybunału¹²⁷.

Granice braku właściwości wyływające z godności osób i stopnia trybunału są oparte na normach prawa publicznego i tego dobra publicznego strzegą w pierwszym rzędzie, stąd też wykluczają działalność innego sędziego, poza wprost uprawnionym. Jeżeli natomiast brak właściwości wynika z terytorium, na którym nie rozciąga się już jurysdykcja sędziego, to zdaniem kanonistów jurysdykcja ta w pewnych warunkach może być rozszerzona poza własne terytorium na tej zasadzie, że normy ograniczające władzę sędziowską do pewnego terytorium wyływają głównie z zasad dobra prywatnego, są więc ustalone dla dobra osób prowadzących spór¹²⁸.

Granice bezwzględnego braku właściwości są podyktowane również zdrową logiką. Trudno bowiem jest sobie wyobrazić, aby w dobrze zorganizowanej społeczności wyższy podlegał niższemu, by osoby piastujące wysoki urząd lub godność były sądzone przez ludzi stojących niżej w urzędzie i w godności, aby niższe stopniem trybunały mieszały się do spraw zarezerwowanych trybunałem wyższym¹²⁹.

¹²⁶ M. Cabrero de Anta, *Reforma del proceso...*, s.231; T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s.274.

¹²⁷ M. Lega, V. Bartocetti, dz. cyt., s. 39; F. Wernz-P Vidal, *Ius Canonicum*, t.V, Romae 1927, s.47.

¹²⁸ T. Torquebiau-R. Naz-C. De Clercq, *Traite de Droit Canonique. Des proces des delits, des peines*, T.IV, Paris 1954, wyd. 2 s.32.

¹²⁹ T. Pieronek, *Normy ogólne...*, s.47.

Względny brak właściwości, wynikający z kryterium terytorialności władzy jurysdykcyjnej, jest łatwiejszy do usunięcia bez naruszenia logicznego porządku rzeczy. Rozpatrywanie przez obcy trybunał jednej lub drugiej sprawy, zwłaszcza jeżeli normy prawne ściśle określają granice możliwości rozszerzenia jurysdykcji obcego trybunału, nie czyni poważniejszego wyłomu w ustalonym porządku, a czasami bywa mniej uciążliwe dla stron prowadzących spór¹³⁰.

Sąd bezwzględnie właściwy w sposób wyłączny posiada jurysdykcję nad pewnymi sprawami. Niewłaściwość bezwzględna czyni sąd bezwzględnie niezdolnym do sądenia sprawy, względna zaś ogranicza jedynie jego zdolność. Wyrok wydany przez trybunał względnie niekompetentny nie jest per se nieważny. Najważniejsza różnica między niewłaściwością bezwzględną a względną polega na tym, że sędzia przy pierwszej jest z urzędu zobowiązany do jej ogłoszenia, gdy to tylko spostrzeże, natomiast przy drugiej odsyła strony do właściwego trybunału dopiero, gdy niekompetencja jest pewna i jawna¹³¹.

W wypadku wątpliwości dotyczącej niewłaściwości bezwzględnej jak i względnej, sąd działa ważnie na zasadzie błędu powszechnego¹³². KPK 1917 postanawiał, że sędzia przed rozpoczęciem procesu z urzędu ma zbadać właściwość swojego trybunału i odrzucić prośbę powoda, jeżeli stwierdzi niewłaściwość.

Jeżeli jednak lekkomyślnie lub milcząco przez podjęcie sprawy uzna się właściwym, może być ukarany nawet pozbawieniem urzędu (kan. 1625 §1)¹³³.

Niewłaściwość względna powinna być zgłoszona i rozpoznana przed zawiązaniem sporu (*Provida* art. 27 §1). Jeżeli sąd uzna się względnie właściwym, to od jego orzeczenia nie przysługuje apelacja, jeżeli zaś orzeknie swoją niewłaściwość, strona tym dotknięta może wnieść apelację do dziesięciu dni (*Provida* art.28). Zarzut niewłaściwości rozpoznaje wyznaczony dla sprawy skład sędziów¹³⁴.

Niewłaściwość bezwzględna może być zgłoszona w każdym stadium procesu i w każdej instancji (*Provida* art. 27 §1).

Jeżeli sąd stwierdzi swoją niewłaściwość, powinien ją natychmiast ogłosić (*Provida* art. 27 §2). Od takiej decyzji można wnieść apelację do wyższego sądu w ciągu dziesięciu dni (*Provida* art. 29).

Spór dotyczący kompetencji sądów jest rozstrzygany przez sąd bezpośrednio wyższy, nad tym do którego sprawę wniesiono, a z braku wyższego, przez legata papieskiego lub Sygnaturę Apostolską (KPK 1917 kan. 1612, *Provida*

¹³⁰ Tamże.

¹³¹ W. Szafranski, dz. cyt., s. 34.

¹³² M. Fąka, *Normy ogólne kanonicznego procesu sądowego, cz.II*, Warszawa 1978, s. 15.

¹³³ J. Subera, *Właściwość sądu z tytułu umowy*, *Polonia Sacra* 7(1955) s.7.

¹³⁴ Bączkiewicz, s.192.

art. 10). Drugi przypadek dotyczy trybunałów krajów, które nie posiadają normalnej hierarchii sądownictwa kościelnego i nie mogą zwrócić się do trybunału wyższego stopnia, by rozstrzygnął ich spór. Decyzja Sygnatury w takim sporze nie podlega apelacji (KPK 1917 kan. 1612 §2). Jeżeli w kraju rezyduje legat papieski, trybunały mogą wnieść sprawę dotyczącą konfliktu kompetencji do tego legata, albo do Sygnatury¹³⁵.

Gdy sądy wiodące spór o niewłaściwość podlegają różnym trybunałom apelacyjnym, spór rozstrzyga ten trybunał apelacyjny, do którego sprawę wniesiono (KPK 1917 kan. 1612 §2)¹³⁶.

KPK 1983 w kan. 1416 postanawia, że konflikty właściwości między trybunałami podlegającymi temu samemu trybunałowi apelacyjnemu mają być rozstrzygane przez ten trybunał, jeżeli natomiast nie mają tego samego trybunału apelacyjnego, rozstrzyga je Sygnatura Apostolska. Jeżeli został zgłoszony zarzut przeciwko właściwości sędziego, sprawę tę winien rozpatrzyć sam sędzia. W przypadku zarzutu o względny brak właściwości, jeżeli sędzia uzna się właściwym, jego decyzja nie dopuszcza apelacji, jednakże nie jest zabroniona skarga o nieważność i przywrócenie do stanu poprzedniego (KPK 1983 kan. 1460). KPK 1917 nie wspominał słowem o sposobach obrony przeciwko decyzji sędziego¹³⁷. W przypadku gdy sędzia stwierdza swoją niewłaściwość, a strona czuje się pokrzywdzona, może ona odwołać się w ciągu piętnastu dni użytecznych do trybunału apelacyjnego (KPK 1983 kan. 1460 §3).

W sprawach małżeńskich osób sprawujących najwyższą władzę państwową, które może sądzić tylko Biskup Rzymski, niewłaściwość innych sądów jest bezwzględna (KPK 1983 kan. 14006 §2). Natomiast w sprawach małżeńskich niezarezerwowanych Stolicy Apostolskiej niewłaściwość sędziego, któremu nie przysługuje żaden z tytułów określonych w kan. 1673 jest tylko względna (KPK 1983 kan. 1407 §2).

Jeżeli dwa lub więcej trybunałów jest równie właściwych do prowadzenia danej sprawy małżeńskiej, rozstrzyga ją trybunał, który pierwszy wezwał stronę pozwaną zgodnie z przepisami prawa (KPK 1983 kan. 1415).

Normy dotyczące właściwości trybunałów w KPK 1983 są bardziej kompletne, dokładne i elastyczne w porównaniu z poprzednio obowiązującymi. Jednakże de facto nie zawierają wielkich i rewelacyjnych zmian w zakresie merytorycznym¹³⁸.

¹³⁵ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego prawa...*, s.179.

¹³⁶ M. Fąka, dz. cyt., s.15.

¹³⁷ I. Gordon, *Novus Processus...*, s.57.

¹³⁸ G.P. Valsecchi, dz. cyt., s.336.

1. *Przeniesienie instancji*

Jedną z ogólnych zasad procesu sądowego według KPK 1917 było nabycie i utrwalenie jurysdykcji sędziego w sprawie, którą uczynił własną przez pozew. Zasada ta mieściła się w kan. 1725 n.2 starego kodeksu. Legalne wezwanie przez sąd stron procesowych powodowało automatycznie wykluczenie właściwości innych sędziów w tej sprawie (kan. 1568), mocą zasady wyprzedzenia. Wszelka interwencja innego sędziego w tak przyporządkowaną sobie przez trybunał sprawę stawała się nieważna z powodu bezzwłódnego braku właściwości.

Przeniesienie sprawy małżeńskiej z jednego trybunału do drugiego mogło się odbyć tylko ze specjalnym pozwoleniem najwyższego trybunału Stolicy Apostolskiej¹³⁹.

Radykalną zmianą w przepisach procesowych było wprowadzenie przez MPCM możliwości pozwalającej przenieść instancję z jednego kompetentnego trybunału do drugiego przed zamknięciem postępowania dowodowego, przy zachowaniu pewnych warunków.

Ten przepis MPCM poprzedzony był podobnym, znajdującym się w normach amerykańskich. Norma 12 wspominała o możliwości zmiany trybunału w przypadku zaistnienia poważnych racji, zastrzegając równocześnie możliwość wniesienia prośby o przeniesienie instancji dla strony powodowej. Określała także bliżej etap procesu, podczas którego takie przeniesienie mogło mieć miejsce, precyzując ponadto powody wystarczające do podjęcia decyzji przeniesienia instancji. Omawianym problemem zajmowały się także normy angielskie (n.2)¹⁴⁰. Trzeba tu jednak przypomnieć, że przepisy te nie dotyczyły całego Kościoła, tylko partykularnych Kościołów USA i Anglii.

MPCM w normie IV §3 postanawia, że gdy okoliczności dotyczące bądź miejsca, bądź osób o których mowa w §1, (a omówionych w punkcie I) ulegną istotnej zmianie, wtedy w poszczególnych wypadkach wolno przed zamknięciem postępowania dowodowego przenieść instancję z jednego trybunału do drugiego równie właściwego, o ile na to wyrażą zgodę strony oraz obydwaj trybunały.

Powyższa norma wskazuje na to, że inicjatywa przeniesienia instancji może wyjść zarówno od stron procesowych, jak i od osób czuwających nad przebiegiem procesu, a więc z urzędu od sędziego instruktora, obrońcy wężła lub rzecznika sprawiedliwości. Ci ostatni bowiem najszybciej zauważą i docenią, że taka zmiana posłuży lepszemu załatwianiu sprawy¹⁴¹.

Norma dotycząca omawianego zagadnienia może być również użyteczna, gdy okaże się, że większość dowodów jest do zebrania na terenie podległym

¹³⁹ T. Pawluk, *Kanoniczny proces małżeński...*, s.38.

¹⁴⁰ T. Pawluk, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego w świetle Motu proprio „Causas matrimoniales”*, Prawo Kanoniczne 16(1973), nr. 3-4 s.259.

¹⁴¹ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s. 285.

innemu trybunałowi, a ich zdobycie przez trybunał prowadzący sprawę nastęrcza wiele trudności¹⁴².

Pierwszym warunkiem wymaganym do przeniesienia instancji jest istotna zmiana okoliczności, miejsca lub osób. Może ją spowodować przeprowadzenie się strony procesowej na inne miejsce, z którego kontakt z trybunałem prowadzącym sprawę jest poważnie utrudniony, zmiana zamieszkania przez większą liczbę świadków, zaniedbanie procesu przez stronę powodową z równoczesnym przejęciem inicjatywy procesowej przez stronę pozwaną itp.¹⁴³.

Norma nie wspomina o zmianie przedmiotu sporu, dlatego też, gdy podczas procesu wyłoni się nowy tytuł nieważności małżeństwa, nie może nastąpić zmiana instancji¹⁴⁴.

Przeniesienie instancji następuje wyłącznie w poszczególnych wypadkach, co oznacza, że ustawodawca chciał zachować zasadę utrwalenia jurysdykcji trybunału nabytej przez wezwanie stron.

Przeniesienie następuje przed zamknięciem postępowania dowodowego, ponieważ po zebraniu dowodów w sprawie nie mogą już raczej zaistnieć istotne okoliczności, które rzutowałyby na wynik sprawy. Przenoszenie instancji ma doprowadzić do tego, by instrukcja sprawy mogła być szybsza i lepsza, tak więc po zakończeniu instrukcji traci ono swój sens. Gdyby jednak nastąpiło po zamknięciu postępowania dowodowego, proces i wyrok będą ważne, o ile zostaną zachowane inne warunki. Na taką interpretację wskazuje kan. 1861 §1 KPK 1917¹⁴⁵.

Instancję przenosi się z jednego właściwego trybunału do drugiego również właściwego, dokonuje się więc to na jednej płaszczyźnie jurysdykcyjnej. Właściwość każdego z trybunałów może wypływać z tych samych lub innych tytułów¹⁴⁶. Z chwilą przeniesienia instancji ustaje jurysdykcja trybunału *a quo*, nabywa ją natomiast trybunał *ad quod* i teraz tylko on może wydać w tej sprawie wyrok. Apelację należy odtąd kierować do trybunału będącego apelacyjnym dla tego, który przyjął sprawę po przeniesieniu instancji¹⁴⁷.

Do przeniesienia instancji MPCM wymaga zgody obydwu stron. Czy jednak brak zgody jednej ze stron powoduje nieważność procesu po przeniesieniu go do innego trybunału? Zdania są tu podzielone, jedni

¹⁴² L. Del Amo Pachon, dz. cyt., s.99.

¹⁴³ Tamże; M. Cabrerros de Anta, dz. cyt., s. 238.

¹⁴⁴ M. Cabrerros de Anta, dz. cyt., s. 238.

¹⁴⁵ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s.286.

¹⁴⁶ Tamże.

¹⁴⁷ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s.287.

kanoniści uważają, że tak nie jest¹⁴⁸, inni zaś do ważności procesu wymagają zgody obydwu stron¹⁴⁹.

MPCM milczy o ewentualnym udziale obrońcy węzła małżeńskiego przy przenoszeniu instancji. W tym przypadku opinie kanonistów są także rozbieżne. Wydaje się jednak, że powinien on brać przy tym udział, nie chodzi tutaj o jego formalną zgodę, ale raczej o interwencję w formie votum i ewentualną możliwość przeciwstawienia się przeniesieniu instancji. Sprzeciw taki musi być wzięty pod uwagę przez trybunały podejmujące decyzje¹⁵⁰.

Obok zgody stron procesowych potrzebna jest również zgoda obydwu trybunałów (*a quo* i *ad quod*). Trybunał *a quo* będący w posiadaniu sprawy ma prawo ją prowadzić i zakończyć wyrokiem, trudno jest więc odebrać mu tę sprawę bez jego zgody. Trybunał *ad quod* przyjmuje natomiast sprawę już zaczęta, prowadzoną przez kogoś innego, jej przejęcie jest pewnym ryzykiem i wzięciem na siebie odpowiedzialności za cudzą pracę, dlatego również wymaga się i jego zgody¹⁵¹.

Trzeba zwrócić uwagę, że na przeniesienie instancji muszą wyrazić zgodę obydwie strony procesowe, jak i obydwa trybunały. Ma to zapobiec niebezpieczeństwu zмовy stron z wykorzystaniem tego do wprowadzenia trybunału w błąd, a także uchronić małżonków prowadzących proces przed ewentualnymi nadużyciami ze strony trybunałów¹⁵².

Czy przeniesienie instancji może mieć miejsce tylko podczas procesu w pierwszej czy także i w drugiej instancji? MPCM omawia interesującą nas problematykę w rozdziale poświęconym właściwości trybunałów w pierwszej instancji. Jednakże wiadomo, że istotne zmiany okoliczności miejsca lub osób mogą zaistnieć także, gdy sprawa znajduje się już w drugiej instancji. Nie ma chyba powodów, by ograniczać możliwości przeniesienia instancji do trybunałów pierwszego stopnia¹⁵³.

Kto ma podjąć decyzję o przeniesieniu? Jedni kanoniści uważają, że ma to zrobić oficjal¹⁵⁴, inni natomiast twierdzą, że podjęcie decyzji należy do kolegium sędziowskiego¹⁵⁵.

Wydaje się, że sprawę przeniesienia instancji należy załatwić drogą urzędową, a więc przez trybunał *a quo*, który powiadamiając o tym obrońcę węzła małżeńskiego i uzyskawszy zgodę stron zwraca się do trybunału *ad*

¹⁴⁸ T. Pawluk, *Kanoniczny proces małżeński...*, s. 40.

¹⁴⁹ M. Cabrerós de Anta, dz. cyt., s. 239; T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s.287.

¹⁵⁰ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s.287-288.

¹⁵¹ L. Del Amo Pachon, dz. cyt., s. 105-106.

¹⁵² T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s.289.

¹⁵³ F. Bersini, *Le nuove norme per i processi matrimoniali* Palestra del Clero 2-3(1972) s.21.

¹⁵⁴ Tamże, s.20.

¹⁵⁵ L. Del Amo Pachon, dz. cyt., s. 107.

guod. Po uzyskaniu zgody trybunału *ad guod* na przejście sprawy, trybunał a quo winien wydać dekret, w którym zgadza się na przeniesienie instancji¹⁵⁶.

Jak już wspomniano na początku tego punktu, możliwość przeniesienia instancji w procesie małżeńskim wprowadzona przez MPCM jest zmianą bardzo odważną i radykalną. Przepis ten ma na uwadze ruch migracyjny ludności, niezwykle rozwinęty w ostatnich czasach. Strony procesowe czy świadkowie często zmieniają dzisiaj swoje zamieszkanie diecezjalne, a nawet krajowe.

Nie wszyscy jednak kanoniści byli zachwyceni tymi przepisami. Niektórzy negowali całkowicie ich użyteczność, sądząc, że mogą one zaszkodzić szybkiemu prowadzeniu procesu, czyniąc go niebezpiecznie elastycznym¹⁵⁷.

Pesymistyczne przewidywania tej grupy kanonistów chyba sprawdziły się w praktyce. W jaki sposób bowiem można tłumaczyć brak przepisów dotyczących przeniesienia instancji z jednego trybunału do drugiego w KPK 1983, jak tylko niesprawdzeniem się w ich życiu. Przenoszenie niepotrzebnie przedłużałoby procesy małżeńskie, sprzeciwiając się duchowi prawa procesowego zawartemu w KPK 1983. Być może potrzeba przenoszenia instancji zachodziła w rzeczywistości niesłychanie rzadko, co nie stwarzało konieczności istnienia przepisów na to pozwalających. Prawodawca musiał dojść do wniosku, że zagwarantowanie trybunałom możliwości proszenia o pomoc innych trybunałów celem instrukcji sprawy, lub zawiadomienia o aktach (KPK 1983 kan. 1418) wystarczy do sprawniejszego prowadzenia procesu, nawet w wypadku zmiany miejsca zamieszkania stron czy świadków w trakcie prowadzenia sprawy.

Zakończenie

Czy i w jaki sposób przemiany w świecie i w Kościele wpłynęły na ewolucję przepisów prawnych dotyczących właściwości trybunałów w sprawach małżeńskich? Oczywiście że wpłynęły, starano się to wykazać w niniejszym artykule. W tym miejscu trzeba przypomnieć i podsumować najważniejsze zmiany.

W omawianym okresie od 1917 do 1983 r. Kościół między innymi odstąpił od swojej wyłącznej kompetencji w sprawach małżeńskich, dzieląc się nią z państwem i Kościołami oraz wspólnotami niekatolickimi. Jest to wyraz dowartościowania akatolików, w duchu odnowy Soboru Watykańskiego II. Sprawy dotyczące czysto cywilnych skutków małżeństwa zostały także właściwie „odstąpione” państwu (np. spadkowe, posagowe). Sądy kościelne nie chcą prowadzić spraw, które mogą być rozstrzygane przez trybunały cywilne. Przy stale rosnącej liczbie procesów o stwierdzenie nieważ-

¹⁵⁶ T. Pieronek, *Reforma kanonicznego procesu małżeńskiego...*, s.291.

¹⁵⁷ M. Cabrerós de Anta, dz. cyt., s. 237-238.

ności małżeństwa, kościelny wymiar sprawiedliwości nie powinien zajmować się rzeczami ubocznymi, drugorzędnymi, kosztem spraw o wiele ważniejszych.

Zmieniające się przepisy dotyczące właściwości trybunałów w sprawach małżeńskich starają się nadać za demokratyzacją życia społecznego, za przemianami społeczno-politycznymi w świecie. Wyrazem tego są przepisy traktujące o forum uprzywilejowanym, zawężające z upływem czasu grono osób mogących korzystać z tego forum.

Innym trendem w interesującej nas partii prawa procesowego jest dążenie do specjalizacji w organach Kurii Rzymskiej. Zmiany w przepisach prowadzą do tego, aby sądzeniem spraw małżeńskich zajmowały się instytucje wyspecjalizowane w prowadzeniu procesów sądowych, takie jak Rota Rzymska, której to jurysdykcję w omawianym okresie poważnie rozszerzono.

Przepisy dotyczące właściwości miejscowej jeszcze raz potwierdzają nastawienie ekumeniczne Kościoła katolickiego, czego wyrazem są tutaj jednakowe prawa zarówno katolików jak i akatolików. W związku ze wzrastającą liczbą spraw małżeńskich prawodawca kościelny zmienił przepisy pod kątem znacznego uproszczenia długiej i skomplikowanej procedury sądowej, chcąc ułatwić sądom między innymi zebranie środków dowodowych. Wszystkie zmiany co do właściwości miejscowej mają na uwadze jeszcze inny aspekt, mianowicie dobro duchowe wiernych, chcących uregulować sprawy swojego sumienia i żyć w ważnym małżeństwie.

Kościół troszczy się także o to, aby jego trybunały działały sprawnie, pomimo różnych problemów wewnętrznych występujących w niektórych Kościołach lokalnych. Wyrazem tego były udogodnienia i przywileje nadane sądom w państwach, w których występowały trudności, zwłaszcza w kontaktowaniu się biskupów ze Stolicą Apostolską.

W zmieniających się przepisach widać również troskę Kościoła o poziom swoich sądów, a w związku z tym pozwolenie na tworzenie trybunałów międzydiecezjalnych, które posiadają odpowiednią liczbę doświadczonych i wykształconych w prawie ludzi, mogących pełnić funkcję oficerów, sędziów, obrońców węzła małżeńskiego itp.

W omawianym przez nas okresie można znaleźć także przykład wprowadzenia do prawa kościelnego nowych eksperymentalnych rozwiązań, które w konfrontacji z życiem codziennym nie spełniły pokładanych w nich nadziei, nie sprawdzając się w praktyce. Taka właśnie sytuacja nastąpiła w przypadku możliwości przeniesienia instancji, wprowadzonej przez MPCM. Przenieszenie instancji nie zdało w praktyce egzaminu, dlatego prawodawca kościelny pominął je w KPK 1983.

Tak więc ewolucja przepisów prawnych dotyczących właściwości trybunałów w sprawach małżeńskich nadała za zmieniającymi się czasami i za wciąż nowymi zadaniami, jakie wyłaniają się przed kościelnym prawem procesowym.

The competent forum in the Church tribunals in the matrimonial cases from 1917 to 1983 year

This article would like to show the changes in matrimonial processes in competent forum. The first part is about definition and kinds of competent forum, next part is about competent of second and next instance in the Roman Catholic Church and in the Church in Poland. Third part of article show other problems concern the competent forum: contemporary competent forum of the Church and state, it is not legally competent of tribunal and transfer of the issue.